Uderzyli w jedynego radnego, który krytykuje wójta

Strona 5

tygodnik

1 I 2025 r.
nr 44 (1312)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Lekarz oskarża lekarzy,

że przebijają mu opony

Kierownik oddziału kardiologii Marcin Kunecki twierdzi, że opony w jego aucie przebijają koledzy z innego szpitalnego oddziału. Sprawę zgłosił już na policję.

Strona 11



Marcin Kunecki informował o sprawie także dyrekcję szpitala.

To był napad na bank
Strona 4

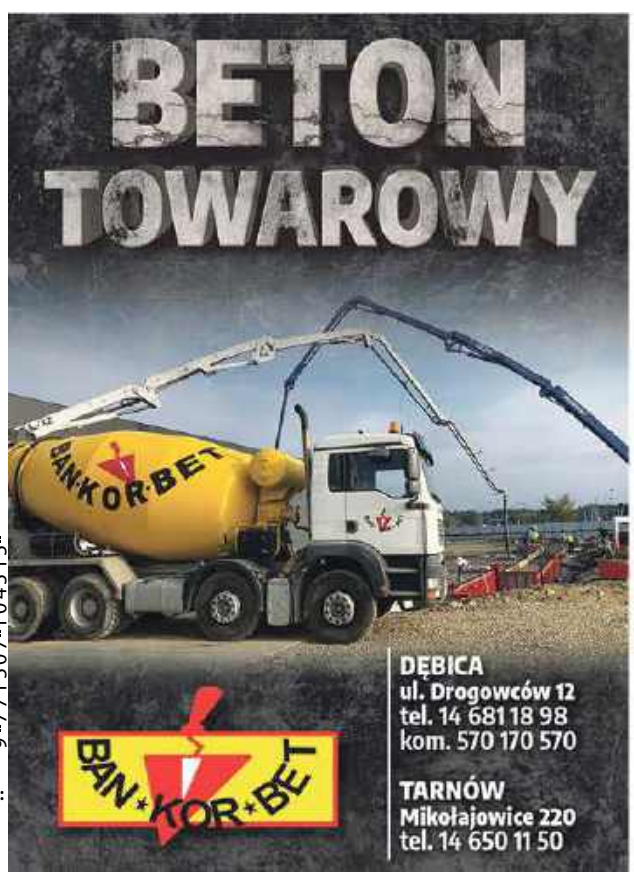
Chce nowej drogi na cmentarz
Strona 9

Będzie referendum?
Strona 12

Grand Prix po raz pierwszy dla Dębicy
Strona 15

Odeszli od nas
Strony 16-17

Reklama







44 >
ISSN 1507-1049
9 771507 104515
Numer w sprzedaży do: 3.11.2025

eprasa.pl ebed448b3d

Komentarz

Gołębice pokoju przemówiły



GRZEGORZ KRÓL

Oberwało się radnemu Domaradzkiemu. Piszemy o tym na str. 5. On już tak ma, że jak coś się mu nie podoba, to mówi o tym głośno, a jak powiedzieć nie może, to pisze o tym w mediach społecznościowych. Pisał wiele razy negatywnie również o nas, jako redakcji, czasami bardzo niełądnie, ale nigdy nie przyszło nam do głowy, by w jakikolwiek sposób odgryzać się mu w tekstach, czy próbować wpływać na niego i jego oceny. Ma do nich pełne prawo i może oceniać wszystko i wszystkich, bez względu, czy się to komuś podoba, czy też nie.

Tak, jak każdy inny radny ma prawo, a nawet obowiązek pytać, komentować i udostępniać rzeczy, o których mieszkańcy nigdy by się nie dowiedzieli. Korzysta z prawa, które przysługuje wszystkim radnym Rady Gminy, ale z jakiegoś powodu pozostali wolą siedzieć cicho i przyklaskiwać władzom.

Zgadzam się z tymi, którzy twierdzą, że Domaradzki czasem podkoloryzuje temat, ale dalej jest jedynym, który przed władzami gminy nie klęczy. Oberwało się mu także od włodarzy za to, że komentujący na jego profilu są wulgarni. Również jestem zdecydowanym przeciwnikiem takiego poziomu dyskusji, ale kiedy słyszałem apele włodarzy do radnego, to pierwsza myśl, jaka przyszła mi do głowy, to: gołębice pokoju przemówiły. Przykład idzie z góry. Na profilu wójta komentarze nie mające nic wspólnego z językiem miłości też się zdarzają. Szkoda, że wtedy tak stanowczo nie reaguje.

Korzysta z prawa, które przysługuje wszystkim radnym tej rady.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

100

śpiworów typu mumia chce zakupić Urząd Miejski w Dębicy. Przeznaczone one zastaną na potrzeby obrony cywilnej.

Reklama



O niej się mówi

Weronika Róg



Uczestniczka programu Bez kompleksów

Pochodzi z Przecławia, ale od trzech lat mieszka w Nagoszynie, gdzie przeprowadziła się po ślubie. Z zawodu fryzjerka, specjalizuje się we fryzurach ślubnych, pracuje również jako makijażystka. Udział w programie, który pozwolił jej na zmianę i pozbycie się kompleksu, jaki utrudniał jej życie, traktuje jak wygraną w totolotka. Mówi, że pod opieką ekipy dowodzonej przez Małgorzatę Rozenek-Majdan czuła się bardzo komfortowo i będzie z nostalgią wspominać ten czas.

Mężatka, mama dwóch córek, instruktorka zumby. W wolnym czasie skupia sie na budowie własnego domu.

Odcinek z jej udziałem TVN7 wyemituje 15 listopada.

(nan)

Z ust wyjęte

Stanisław Ciszek

Samochody stoją już od ronda na obwodnicy, a z drugiej strony korki sięgają lasu.

O problemach drogowych w okolicy cmentarza na Wielopolskiej i pomysłach na przebudowę parkingu i budowę drogi piszemy na str. 9

Reklama



Komentarz

Wsiądźcie na rowery i ruszajcie w miasto



TOMASZ RATUSZNIAK

Kiedyś pisałem już w tym miejscu o tym, że najlepszym sposobem na to, by urzędnicy dowiedzieli się z jakimi problemami borykają się osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich, jest posadzenie ich na nich. Urzędnik odpowiedzialny za miejską infrastrukturę siada na wózek i próbuje poruszać się po mieście. Jestem pewny, że to dałoby o wiele więcej niż wszystkie kursy i szkolenia.

Przypomniałem sobie o tym komentarzu pisząc tekst na str. 8, w którym na podstawie filmu opublikowanego w serwisie YouTube opisuję trasę, którą na rowerze przemierza jej autor. Ona sam zastanawia się w nim czy ktoś, kto projektował tę ścieżkę w ogóle wie, jak wygląda rower i jak się na nim jeździ. I tu właśnie wróciłbym do pomysłu z komentarza sprzed lat.

Co jest najlepszym sposobem na to, by pokazać komuś jak smakuje woda? Dać mu się jej napić. A więc, żeby wskazać wszystkie bolączki, z którymi borykają się rowerzyści w Dębicy potrzeba kupić do Ratusza kilka rowerów i wsadzić na nie urzędników. A potem wysłać ich w teren, żeby przekonali się, które ścieżki są w porządku, a które wymagają kompletnej przebudowy. Dzięki temu połączą przyjemne z pożytecznym, bo nie tylko zadbają o zdrowie pedałując na świeżym powietrzu, ale i organoleptycznie przekonają się o niedoskonałościach miejskiej infrastruktury drogowej.

ratuszniak@ol.com.pl

Reklama



eprasa.pl ebed448b3d

Pobrali próbki trawy

Prace już zakończone, ale boisko zamknięte

I nie wiadomo kiedy zostanie ponownie uruchomione.



Amatorzy piłki nożnej, jak i trenujące tam grupy sportowe muszą jeszcze uzbroić się w cierpliwość.

– Podpisana została umowa na modernizację kompleksu sportowego Moje boisko – Orlik 2012, zlokalizowanego w Parku Jordanowskim w Dębicy. Dzięki inwestycji, dofinansowanej ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, już we wrześniu mieszkańcy będą mogli korzystać z nowoczesnego i funkcjonalnego obiektu sportowego – brzmiał fragment informacji, którą 17 kwietnia zamieścił na swojej stronie Urząd Miejski w Dębicy.

Według tej samej informacji prace miały trwać pięć miesięcy od momentu podpisania umowy i zakończyć się nie później niż 16 września br. Tyle tylko, że końca dobiega październik, a obiekt nadal nie został oddany do użytku.

– Wiadomo kiedy boisko zostanie uruchomione? Tam nic już się nie dzieje, a dzieci dalej nie mogą wchodzić – pytała nas jedna z Czytelniczek.

Dodaje, że to w zasadzie ostatni moment, by jej dziecko i jego koledzy mogli w tym roku pograć w tamtym miejscu w piłkę.

– Potem przyjdą mrozy i trzeba będzie czekać do wiosny – podkreśla kobieta.

Niedługo po tym do naszej redakcji dotarła informacja, że problemem jest sztuczna nawierzchnia, zamontowana przez wykonawcę robót na boisku. Firma realizująca zadanie – według naszego rozmówcy – położyła nie taką, jaka była wykazana w dokumentacji. Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy Konrad Makowiecki pytany o sytuację odsyła nas do burmistrza Mateusza Kutrzeby. Od niego dowiadujemy się, że nie wiadomo kiedy boisko zostanie oddane do użytku. I faktycznie problemem jest trawa, a właściwie rodzaj zastosowanej nawierzchni.

– Wykonawca uważa, że ta, którą położył była oznaczona zgodnie z tym, co znajdowało się w dokumentacji i że taką kupił u jednej z firm – mówi Mateusz Kutrzeba.

Tyle tylko, że miejscy urzędnicy po jej rozłożeniu stwierdzili, że jest to inny gatunek, niż miał być zastosowany. Burmistrz wyjaśnia, że w ich ocenie jest on gorszy.

– I powstał spór – dodaje włodarz Dębicy.

Teraz trzeba go rozstrzygnąć. Pobrane zostały już próbki sztucznej trawy, które zostały przekazane do ekspertyzy. Możliwości są dwie. Jeśli okaże się, że zastosowana trawa jest inna, niż ta, która miała być, to wykonawca, czyli Firma Usługowa Grześki na własny koszt będzie musiała wymienić nawierzchnię. A to jeszcze bardziej opóźni finalizację inwestycji. Ale jest również druga możliwość, której burmistrz również nie wyklucza. Mianowicie taka, że nawierzchnia jest w porządku.

– Wtedy kupię flaszkę i przeproszę wykonawcę – podkreśla burmistrz Kutrzeba.

Zapewnia jednak, że dopóki nie będzie miał pewności, że wszystkie materiały zastosowane podczas przebudowy są w porządku, to on boiska nie otworzy.

– W ciągu dwóch tygodni będziemy mieć wynik ekspertyzy – mówi burmistrz.

W ramach inwestycji przeprowadzonej w Parku Jordanowskim zdemontowana została stara nawierzchni boiska i ułożona nowa. Zakres robót obejmował również wymianę podbudowy boiska o powierzchni 1860 m², montaż nowoczesnego i energooszczędnego oświetlenia LED w sześciu punktach oraz dostawę i montaż nowych bramek piłkarskich.

Koszt inwestycji wyniósł ponad 547 tys. zł brutto, z czego 204 tys. zł to środki pozyskane z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu modernizacji kompleksów sportowych Moje boisko – Orlik 2012 realizowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Grzegorz Król

Będzie świąteczny pociąg i nowa karuzela

Ale to nie wszystkie nowości przygotowywane przez miasto na świąteczny jarmark.

Bożonarodzeniowa impreza odbywać się będzie na dębickim Rynku w ostatni weekend przed świętami. Tak jak w poprzednim roku towarzyszyć jej będzie miejska wigilia.

– Mieszkańcom bardzo się spodobał ten pomysł, dlatego do niego wracamy – mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Nowością będą za to budki dla wystawców Będzie ich dwadzieścia. Miasto liczy na zainteresowanie przedsiębiorców i właśnie ogłasza nabór na nie.

Burmistrz zapowiada również wiele atrakcji, szczególnie tych adresowanych do najmłodszych mieszkańców. Będzie nią niewątpliwie rozświetlony pociąg, który zaparkuje przy ul. Piekarskiej.

– Na dwa dni, od godz. 15:00 do 19:00, ulica zostanie zamknięta i dzieci wraz z rodzicami będą mogły się przejechać tymi świątecznymi wagonami – zdradza Mateusz Kutrzeba.

Najmłodsi na pewno ucieszą się też z nowej karuzeli. Dużo większej i bardziej świątecznej niż ta, z której korzystać mogli podczas zeszłorocznej imprezy.

Atrakcji, nad którymi miasto jeszcze pracuje, będzie więcej. Wśród nich burmistrz wymienia m.in. koncerty, które towarzyszyć będą trzydniowej imprezie, a które również za zadanie będą mieć wprowadzić mieszkańców w świąteczny klimat. Lista wykonawców jest jeszcze ustalana, prawdopodobnie będą to lokalni artyści.

Jak to na jarmarku być powinno, dominować będą na nim stoiska z regionalnymi przysmakami, rękodziełem, lampkami i ozdobami świątecznymi, czy siankiem na stół wigilijny.

Na Rynek miasto zaprosi mieszkańców również 31 grudnia. Burmistrz twierdzi, że choć koncertów w sylwestrowy wieczór nie planuje, bo ich koszty są wysokie, ale impreza z didżejem się tam odbędzie.

– W zeszłym roku taka forma zabawy sylwestrowej się sprawdziła, wielu mieszkańców na nią przyszło, więc liczę, że i w tym roku będziemy mogli na nich liczyć – mówi.

Szczególnie że imprezie towarzyszyć będzie pokaz laserowy, który rok temu cieszył się dużym zainteresowaniem.

tra



Dębickie Miasteczko Bożonarodzeniowe działać będzie przez trzy dni.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Stanisław Ciszek

Radny miejski w Dębicy nie zraża się niepowodzeniami i od kilku lat walczy o przebudowę parkingu przy cmentarzu na Wielopolskiej i budowę łącznika tego parkingu z ul. Macha. Że ta inwestycja jest potrzebna przekonał się chyba każdy, kto we Wszystkich Świętych chciał dostać się na największą nekropolię w mieście.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Bożena Osocha

Dyrektorka szkoły w Zasowie, w której rozpoczęła się realizacja programu Aktywność w przedszkolu. Dzięki temu utworzonych zostanie 20 nowych miejsc dla przedszkolaków, zakupione będzie nowoczesne wyposażenie, a kadra zostanie dodatkowo wyszkolona. Koszt dofinansowania to ponad 400 tys. zł.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Jacek Kita

Prezes OSP KRSG Łęki Dolne, która nie tylko jest jedną z najaktywniejszych jednostek w gminie Pilzno, ale również cały czas inwestuje w swój rozwój. Tym razem ochotnikom pod wodzą Jacka Kity udało się zebrać pieniądze na zakup pierwszego nie tylko w gminie, ale i w całym powiecie dębickim drona, który wykorzystywać będą podczas akcji poszukiwawczych, ratowniczych i zabezpieczających.

Reklama



eprasa.pl ebed448b3d

KRONIKA POLICYJNA

STŁUCZKA PRZY COFANIU
Na ulicy Cmentarnej w Dębicy doszło do kolizji spowodowanej przez kierującą audi. Podczas cofania przy wyjeżdżaniu z parkingu, kobieta uderzyła w przejeżdżającą właśnie hondę. Auto wypadło z toru jazdy i wjechało w stojącego obok opla. Sprawczyni została ukarana mandatem 1020 zł i 10 punktami karnymi. Uczestniczki zdarzenia były trzeźwe.

ROWERZYSTA W SZPITALU
W niedzielę 26 października ok. godz. 17:40 służby zostały powiadomione o mężczyźnie leżącym na drodze w Głowaczowej. Był nim 39-latek bez stałego miejsca zamieszkania. Okazało się, że jest kompletnie pijany. Badanie alkomatem dało wynik 4,13 promila w wydychanym powietrzu. Mężczyzna został zabrany do szpitala w Dębicy.

STANIE PRZED SĄDEM
W Straszęcinie policjanci zatrzymali 21-letniego mieszkańca Dębicy. W jego oplu było niesprawne oświetlenie. W trakcie kontroli okazało się, że młody mężczyzna nie posiada prawa jazdy, a także ważnych badań pojazdu. Zresztą nie pierwszy raz, bo już wcześniej był za to zatrzymywany. Jego samochód został odholowany na policyjny parking, a sprawa trafi do sądu.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Nagrania z kamer zabezpieczyli policjanci

Sprawcom grozi do 10 lat więzienia

Do nieudanej próby włamania do banku w Pustkowie-Osiedlu doszło w nocy z 22 na 23 października

Jak mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator służby zaalarmowane zostały w nocy, kiedy w banku włączył się alarm. Na miejsce natychmiast ruszyła ochrona, jak również funkcjonariusze policji.

– Formalne zawiadomienie wpłynęło do nas rankiem 23 października – dodaje rzecznik.

Ilość policjantów zgromadzonych przy kompleksie basenów w Pustkowie-Osiedlu nie umknęła uwadze naszych Czytelników, którzy w sensacyjny sposób informowali o tym, co się stało.

– Próbowali wysadzić bank – mówił jeden z nich.

Inny z kolei wspomina o próbie wysadzenia znajdującego się tam bankomatu. Tyle tylko, że rzecznik dębickiej policji nie potwierdza tych rewelacji.

Jak mówi doszło do uszkodzenia elewacji oraz znajdujących się tam sieci. Włamywacze najprawdopodobniej próbowali uszkodzić systemy alarmowe banku, jednak ta sztuka im się nie udała. Uszkodzili również kamery monitoringu, choć zanim to się stało te zarejestrowały sprawców.

– Materiał wideo został zabezpieczony i będzie przez nas teraz analizowany – dodaje rzecznik dębickiej policji.

Ostatecznie postępowanie prowadzone jest w sprawie usiłowania kradzieży z włamaniem. Straty banku wstępnie oszacowane zostały na około 20 tys. zł. Sprawcom nieudanej próby włamania i kradzieży – jeśli tylko wpadną w ręce wymiaru sprawiedliwości – grozi teraz od jednego roku do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

rar



Włamywacze przyszli nocą.

Wypadek w Pustkowie-Osiedlu

Rowerzysta w szpitalu

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło 24 października przed południem.

Około godz. 11:25 służby zostały zawiadomione o potrąceniu rowerzysty. Na miejscu mundurowi bardzo szybko ustalili wstępne przyczyny zdarzenia.

Rowerzysta jechał w kierunku Kochanówki. Tak samo, jak znajdujący się za nim peugeot. Jednośladem podróżował 71-letni mieszkaniec Dębicy, z kolei za kierownicą samochodu siedział 69-letni mieszkaniec Krakowa.

W pewnym momencie kierowca peugeota rozpoczął manewr wyprzedzania rowerzysty.

– Zrobił to z zachowaniem wszelkich zasad ostrożności – podkreśla podkom. Jacek Bator, rzecznik dębickiej policji.

Dodaje, że manewr przeprowadzony był w miejscu, gdzie była przerywana linia, a samochód zjechał na lewy pas ruchu, zachowując bezpieczną odległość od rowerzysty. To wszystko jednak nie wystarczyło, by uniknąć zderzenia z 71-latkiem. Ten w tym samym momencie postanowił zmienić kierunek jazdy i chciał skręcić w lewo. Niestety swojego manewru w ogóle nie zasygnalizował i wjechał wprost pod wyprzedzającego go peugeota.

Rowerzysta z obrażeniami głowy został przetransportowany do dębickiego szpitala i przyjęty w stan chorych.

– Obaj panowie zostali przebadani na zawartość alkoholu w organizmie. Byli trzeźwi – mówi rzecznik policji.

Na miejscu poza policjantami i zespołem ratownictwa medycznego działali też strażacy zawodowi z Dębicy oraz ochotnicy z Brzeźnicy.

rar



Rowerzysta nie zasygnalizował manewru. Fot. OSP Brzeźnica.

Przyznał się do wszystkich kradzieży

Akt oskarżenia przeciwko młodemu dębiczaninowi skierował do sądu prokurator.

Ma dopiero 19 lat, a już rysuje się przed nim widmo kary wymierzonej przez sąd, z pozbawieniem wolności włącznie.

Kamil T. został oskarżony o szereg kradzieży, których dopuszczał się w drogeriach Rossman na terenie Dębicy – w galerii przy ulicy Nosala i w centrum handlowym przy Gumniskiej.

Zaczął jeszcze w grudniu ubiegłego roku, ostatnie przestępstwo, zakończone zatrzymaniem przez policję, odnotował na swoim koncie w marcu tego roku. Starannie wybierał asortyment, jaki wynosił ze sklepu.

– Celował w marki drogich perfum – mówi Bernard Bruch, zastępca prokuratora rejonowego w Dębicy.

Łączna wartość skradzionych przez 19-latka towarów zamknęła się w kwocie 3 254 zł. Mężczyzna najpierw trafił na przesłuchanie do komendy, potem sprawa została przekazana do prokuratury. Kamil T. przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów. Akt oskarżenia w jego sprawie został już skierowany do Sądu Rejonowego w Dębicy.

(nan)

Termin dawno minął

Teraz jest mu przykro

Twierdzi, że kiedy pożyczał pieniądze, zamierzał spłacić dług w terminie. Stało się inaczej.

Sprawa, która wkrótce znajdzie finał przed sądem, początkiem sięga września 2022 roku. Wtedy to 39-latek z Latoszyna znalazł się w finansowych tarapatach i postanowił ratować się, zaciągając pożyczkę. Ale nie w banku, a u znajomego. Kwota, o jaką poprosił była spora, opiewała na 68 tys. zł. Mężczyźni umówili się na termin zwrotu pieniędzy, ale kiedy ten minął pożyczkodawca doczekał się tylko jednej raty.

– Oskarżony oddał mu jedynie 4 tys. zł. Dług w wysokości 62 tys. zł pozostał nieuregulowany – wyjaśnia prokurator Bernard Bruch.

Kiedy nie pomogły kolejne prośby i ponaglenia znajomy oskarżonego zrozumiał, że został oszukany i zgłosił sprawę na policję.

Wezwany do złożenia wyjaśnień 39-latek przyznał się do winy.

– Tłumaczył, że powodem była sytuacja materialna, w której się znalazł. Przekonywał, że jest mu bardzo przykro z powodu tego, co zaszło – dodaje prokurator.

Mężczyźnie grozi do 8 lat więzienia.

(nan)

eprasa.pl ebed448b3d

Krytykowałem i zamierzam robić to dalej

Radny pod pręgierzem srogiej krytyki

Wszyscy przeciwko jednemu - tak wyglądała reprymenda, jaką odebrał na ostatniej sesji Tomasz Domaradzki.

Kiedyś zadeklarowany zwolennik wójta Adama Pieniążka. Od niedawna stanowi jego i jego zastępców zagorzałą opozycję. Chyba najsilniejszą wśród radnych gminy Dębica. Nawet ci, którzy na początku kadencji próbowali dotrzymać wierności poprzedniemu wójtowi i do nowej władzy podchodzili z umiarkowaną niechęcią, teraz złagodnieli w swoich poczynaniach.

Sołtys i radny ze Stasiówki wręcz odwrotnie. Na każdym kroku punktuje błędy i niedociągnięcia Pieniążka i jego zastępców. Niekiedy na wyrost, a krytykę, jaka pojawia się na jego facebookowym profilu często zwielokrotniają komentarze nieprzychylne włodarzom i wyrażone w ostrych słowach, także tych powszechnie uważanych za niecenzuralne. Ale wydaje się, że dopiero zamieszczenie przez Tomasza Domaradzkiego listy usług, jakie sołtysi (w tym także radni) wyświadczyli na rzecz gminy, przelało czarę goryczy.

– Wnioski każdy wyciąga sam...- napisał radny.

Na ostatniej sesji radni dali upust swoim emocjom, związanym z działalnością kolegi. Głos zabrała Małgorzata Kosińska-Pezda, która przeczytała stanowisko, będące jednocześnie odezwą do Tomasza Domaradzkiego.

– W obliczu ostatnich wydarzeń, mających miejsce w urzędzie i w mediach społecznościowych – zaczęła radna.

Następnie posypały się zarzuty: Domaradzki zachowuje się w sposób nieakceptowalny, co narusza godność pełnionej funkcji, szkodzi wizerunkowi gminy. Jest agresywny w mediach społecznościowych, jego wpisy zawierają insynuacje godzące w kolegów radnych, akceptuje w komentarzach hejt pod adresem radnych i władz gminy. Radna zarzuciła koledze, że ten nie szanuje ani reszty rady, ani władz gminy, ani mieszkańców.

– Wzywamy pana radnego do natychmiastowej korekty postawy, zobowiązania się do przestrzegania norm kultury i etyki oraz włączenia w dialog ze wszystkimi radnymi i władzą – czytała Małgorzata Kosińska-Pezda.

A przewodnicząca Agata Wiater dodała, że nie ma zgody na mowę nienawiści oraz hejt, zachęcając Domaradzkiego do powrotu do czasów, kiedy wszyscy w radzie szanowali się nawzajem.



Tomasz Domaradzki - wydawałoby się, że kiedyś za wójtem skoczyłby w ogień, dziś jest jego najbardziej surowym krytykiem.

Zarzutów pod swoim adresem radny wysłuchał spokojnie i w milczeniu. Po wszystkim poprosił, by zgłosili się ci, którym wyrządził jakąś krzywdę. Wtedy nikt nie zareagował, ale odezwa odczytana przez radną okazała się tylko preludium do dalszej reprymendy.

Działa przeciwko Tomaszowi Domaradzkiemu wytoczyli także: wójt i jego zastępcy, sołtys Stobiernej, który poczuł się oszkalowany wpisem radnego, że brama, jaką miał wykonać, nie jest jeszcze gotowa oraz radny i sołtys Pustkowa-Osiedla Józef Marek. Na koniec swoje dołożył radny i sołtys Zawady Tomasz Bukowski.

– Pycha kroczy przed upadkiem – podsumował.

Tomasz Domaradzki do końca trzymał nerwy na wodzy.

– Problemem stało się to, że opublikowałem jawne pismo dotyczące usług wykonywanych na rzecz gminy przez sołtysów i radnych. Po zakończeniu obrad usłyszałem od jednego z radnych słowa: ludzie nie wszystko muszą wiedzieć i nie wszystko powinni wiedzieć – mówi kilka dni po sesji.

Uważa, że odezwa została napisana na kolanie, tuż przed sesją. Wcześniej nie udzielono mu głosu podczas obrad połączonych komisji RG. Co miał do powiedzenia wtedy, powiedział podczas sesji. Uważa, że i to nie było w smak włodarzom.

– Radni są po to, by pytać, zgłaszać potrzeby i patrzeć władzy wykonawczej na ręce. Nie mam zamiaru cenzurować komentarzy innych osób w mediach społecznościowych – zapewnia Domaradzki.

I zapowiada, że nadal zamierza iść pod prąd.

Czy publiczny lincz na radnym był dobrą formą dialogu?

– Dziś mam niesmak i wątpliwości, czy to do końca było w porządku – mówi Agata Wiater.

Agnieszka Majba-Pochwat

Nasza policja też będzie miała toyotę. Ale jeszcze nie teraz

Podkarpacka policja wzbogaciła się o 16 nowych samochodów dla Wydziałów Ruchu Drogowego.

Nowymi nabytkami pochwaliła się na swojej stronie internetowej Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie. Nowe radiowozy to toyoty RAV4, pierwsze w Polsce pojazdy w policyjnej wersji z nieużywanym dotąd neonowym oznakowaniem. Hybrydowe auta typu SUV, wyposażone są w inteligentny napęd na cztery koła, zaawansowane systemy bezpieczeństwa i nowoczesne rozwiązania techniczne.

– Będą służyły policjantom ruchu drogowego w codziennych działaniach kontrolnych i prewencyjnych – informuje KWP w Rzeszowie.

Policyjne toyoty zostaną rozdysponowane do jednostek w całym województwie. Ale żadna z nich nie trafi do Komendy Powiatowej Policji w Dębicy. Przynajmniej na razie.

– To była dopiero pierwsza transza. W kolejnej jesteśmy brani pod uwagę – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy policji w powiecie.

Nie ukrywa, że taki samochód naszym funkcjonariuszom bardzo się przyda, szczególnie w akcjach,



Takimi autami pochwaliła się Komenda Wojewódzka. Fot. KWP Rzeszów.

kiedy w konfrontacji z łamiącymi przepisy ruchu drogowego potrzebne jest mocne i szybkie auto.

Jednocześnie rzecznik zapewnia, że te samochody, którymi jednostka dysponuje obecnie, są wystarczające, by zapewnić bezpieczeństwo na drogach. Ale kiedy pytam o szczegóły dotyczące tego, jakie auta mają na stanie dębiccy policjanci, rzecznik uchyla się od odpowiedzi.

– Nie chcemy zdradzać, ile mamy samochodów i jakie, bo to informacja, która mogłaby być wykorzystana przez osoby niepowołane – mówi.

Rzecznik zdradza, że obecnie nasi policjanci mają do dyspozycji samochody marki hyundai oraz kia. A ci z drogówki dodatkowo jeszcze dwa motocykle, ale te z oczywistych względów, są wykorzystywane tylko sezonowo.

– Mamy zarówno oznakowane, jak i nieoznakowane radiowozy – podkreśla Jacek Bator.

Te nieoznakowane służą nie tylko policjantom drogówki, ale też tym operacyjnym z wydziałów dochodzeniowych, stąd ostrożność w ujawnianiu, jakie to auta.

(nan)

Dostanie więcej o 600 zł

Podwyżka dla wójta

Przegłosowali ją na ostatniej sesji radni gminy Żyraków. Ale niejednogłośnie.

Jak wyjaśniła sekretarz Marta Erazmus, pięcioprocentowa podwyżka dla Marka Rączki wynika z przepisów. W uzasadnieniu mówiła także o odpowiedzialności, jaką ponosi wójt, kierując gminą i o tym, że pobory powinny być adekwatne do obowiązków, jakie wykonuje. Przypomniała także, że pensja wójta ostatnio podnoszona była w grudniu 2021 roku.

O to, ile wójt zarabia obecnie, a ile dostanie na rękę po podniesieniu stawki jego wynagrodzenia, zapytała radna Elżbieta Drąg. Te kwoty to 12293 zł przed podwyżką i 12907 zł po jej wprowadzeniu. Różnica wynosi 613 zł.

Czy w ślad za podniesieniem poborów wójta pójdą podwyżki także dla pracowników urzędu, w tym wicewójta, skarbniczki i sekretarz oraz osób zatrudnionych w jednostkach podległych?

Marek Rączka wyjaśnił, że co roku takie podwyżki są, wynoszą 5% i w przyszłym roku będą również, o ile Rada Gminy zatwierdzi je w budżecie.

W dyskusji nad uchwałą głos zabrał także radny Zbigniew Grdeń. W jego opinii wzrost pensji zastępcy wójta oraz skarbniczki również wynika z rozporządzenia Rady Ministrów, które reguluje zarobki wójta. Te wątpliwości rozwiała mecenas Joanna Żurek-Krupka, podzielając stanowisko przedstawione przez Marka Rączkę.



To pierwsza podwyżka dla Marka Rączki od 2021 roku.

Podczas głosowania radni nie byli jednogłośni. Wprawdzie nikt nie zagłosował przeciwko temu, by wójt zarabiał więcej, ale pięcioro z nich wstrzymało się od głosu. W tym gronie znaleźli się: Elżbieta Drąg, Magdalena Żmuda, Małgorzata Wójcik, Tadeusz Kulas i Mateusz Marć.

(nan)

eprasa.pl ebed448b3d

Trzy pytania do... **Agnieszki Jakubowskiej-Cetnar,**

koordynatorki konkursu Wolontariusz Ziemi Dębickiej.

Laureatów poznamy 5 grudnia podczas gali



Ruszył właśnie nabór zgłoszeń do konkursu Wolontariusz Ziemi Dębickiej 2025. Która to już edycja tego wydarzenia?

Dziesiąta – jubileuszowa. Dlatego w tym roku Galę Wolontariatu, która jest podsumowaniem konkursu, nie organizujemy w Domu Kultury Śnieżka, tylko w Morsie, gdzie jest dużo większa sala. Prócz nominowanych i ich wnioskodawców i opiekunów zaprosimy na nią również uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Zresztą każdy może na nią przyjść, jeśli tylko będzie miał ochotę. Zaprosiliśmy w tym roku szczególnego prelegenta – Michała Zawadkę, który jeździ po Polsce i opowiada m.in. o poczuciu własnej wartości, relacjach, komunikacji, a my chcemy, żeby opowiedział też o wolontariacie. Będzie więc okazja, by zaszczepić w sobie tę chęć pomagania innym.

Jeśli już przy pomaganiu jesteśmy, to liczba tych, którzy się tym zajmują i zostają zgłoszeni do konkursu rośnie, czy maleje?

Mam wrażenie, że utrzymuje się na podobnym poziomie. Trochę mniej jest może w tej najnowszej kategorii – grupowej. A przy okazji trzeba przypomnieć, że szukamy Wolontariusza Ziemi Dębickiej 2025 w kategoriach: uczeń szkoły podstawowej, uczeń szkoły ponadpodstawowej i osoba dorosła. I te same kategorie obowiązują w przypadku zgłoszeń grupowych, gdzie oceniamy działalność stowarzyszeń, fundacji, szkolnych klubów wolontariatu, czy też niezformalizowanych grup kilku osób. Na zgłoszenia czekamy do 4 listopada. Formularz zgłoszeniowy wraz z regulaminem dostępny jest pod adresem: uwierzwsiebie.pl, a więcej informacji uzyskać można pod numerem: 698 816 311.

Kiedy odbędzie się gala?

Gala odbędzie się w piątek 5 grudnia o godz. 11:00. Osoby indywidualne mogą na nią przyjść bez zapowiedzi. Większe grupy prosimy wcześniej o kontakt.

tra

Marcinkowe Rogale z dedykacją dla Nikoli

Uczennica Zespołu Szkół Specjalnych w Dębicy potrzebuje nowy wózek inwalidzki.



Nikola Sztorc liczy na waszą pomoc.

Do udziału w akcji Marcinkowe Rogale po raz kolejny zaprasza Cukiernia Bassara. W tym roku dochód z ich sprzedaży trafi do Nikoli Sztorc. Dziewczynka ma zdiagnozowaną padaczkę lekooporną, ale też cytomegalię wrodzoną, która uszkodziła nerwy wzrokowe, złożoną wadę OUN oraz opóźnienie rozwoju psychoruchowego. Nie mówi i nie porusza się samodzielnie.

Na ogół jest pogodną osobą. Uśmiecha się, kiedy jest zadowolona i płacze, kiedy chce wyrazić swoje smutki. To są jej jedyne sposoby komunikowania się z otaczającym światem.

Nikola do poruszania się potrzebuje wózka inwalidzkiego. Z dziecięcego, z którego nadal musi korzystać, już wyrosła. Dlatego potrzebuje nowego, ale barierą dla rodziców jest koszt jego zakupu – 27 300 zł.

Do 16 listopada, w każdy czwartek, piątek, sobotę i niedzielę – będzie można kupować w Cukierni Bassara tradycyjne rogale świętomarcińskie, przygotowane specjalnie na tę okazję. A każda złotówka z ich sprzedaży trafi na subkonto Nikoli.

Akcja organizowana jest we współpracy z Stowarzyszeniem z Potrzeby Serca, działającym przy Zespole Szkół Specjalnych w Dębicy, które od lat wspiera dzieci i młodzież obciążone niepełnosprawnościami.

Barbara Bassara-Poprawa, właścicielka cukierni zapewnia, że nie zabraknie wypieków z jasnym lub ciemnym makiem, orzechami, migdałami i miodem. Większą ilość należy zamawiać pod numerami telefonów 602 626 679 lub 506 416 626. Po pojedyncze sztuki można wejść w wyznaczone dni w godzinach otwarcia lokalu.

JAG

Podkarpacka Nagroda Gospodarcza

Mateo laureatem jednej z nagród głównych

A nie był to jedyny laur, jaki tego wieczoru odebrała spółka z Dębicy.



Podczas gali konkursu; od lewej: Stanisław Cabaj, Bartosz Czarnecki, Agata Berek-Buch i Wiesław Wójcik.

Wielka Gala Konkursu Podkarpackiej Nagrody Gospodarczej odbyła się w zen.co.expo Centrum Kongresowo-Wystawienniczym Województwa Podkarpackiego.

Po raz pierwszy przedstawiciel spółki Mateo – Bartosz Czarnecki, kierownik biura ds. prawnych, wyszedł na scenę, by odebrać certyfikat Smaczne bo podkarpackie 2025. Spółka otrzymała go za pierogi z nadzieniem jagodowym.

Takie samo wyróżnienie otrzymały jeszcze dwie firmy z naszego powiatu: Mac-Pol Konrad Kurcz z Nagawczyny za podpłomyki familijne oraz Taurus z Pilzna za dwa produkty: gołąbki pilzneńskie i szynkę swojską pilzneńską.

Mateo otrzymało statuetkę za najlepszy produkt także w konkursie Podkarpacka Nagroda Gospodarcza – za knedle z nadzieniem truskawkowym. Odebrał ją Wiesław Wójcik, dyrektor handlowy.

Statuetkę w tej kategorii, za system obserwacji wykrywania i alarmowania Sowa otrzymała też spółka Pex Defence Polska, a odebrał ją prezes Janusz Kania. Spółka Verda Vivo nagrodzona została w kategorii najlepsza usługa za kompleksową obsługę oraz doradztwo w zakresie ochrony środowiska. Odebrała ją prezes Agata Berek-Buch.

Nagrody główne konkursu to te dla firm w zależności od ich wielkości. I tu po raz kolejny zaproszona została spółka Mateo, a jej prezes Stanisław Cabaj odebrał statuetkę w kategorii firm średnich, zatrudniających od 50 do 249 osób.

W kategorii firm mikro (0-9 zatrudnionych), wyróżniona została Verda Vivo, zaś Olimp Labs otrzymał statuetkę za 35-lecie istnienia na rynku.

– To państwo tworzycie fundament podkarpackiej gospodarki. Nie tylko przez inwestycje, produkcję, ale też przez odwagę w myśleniu i działaniu – powiedział Paweł Zając, prezes Centrum Promocji Biznesu w Rzeszowie, organizatora konkursu.

Stanisław Cabaj, prezes Mateo sp. z o.o. przyznaje, że to był dla jego firmy dobry rok pod względem ekonomicznym, mimo pewnych turbulencji na rynku, które udało się przezwyciężyć. Wprowadzonych zostało kilka nowych produktów, otwarły się nowe rynki zbytu.

– To dzięki naszej załodze, gdyby nie ona, nie byłoby tego sukcesu – podkreśla prezes Cabaj.

PNG odbywa się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego i Wojewody Podkarpackiego.

(rys)

Teraz trzeba znaleźć pieniądze

Koncepcja już gotowa

Miejscy urzędnicy szacują ile kosztowałby remont Stadionu Miejskiego przy ul. Piłsudskiego.



Stadion aż prosi się o remont.

Tam swoje mecze rozgrywa Igloopol Dębica. Po tym, jak miasto zmodernizowało obiekt przy Parkowej, gdzie mecze rozgrywa Wisłoka, kwestią czasu było, aż remont zamarzy się również działaczom Igloopolu. Zresztą o konieczności wykonania robót mówili oni od dawna. I słusznie, bo niegdyś sportowa perełka jest tylko cieniem tego, co było przed laty.

– Działacze Igloopolu przekazali mi koncepcję przebudowy. Przekazałem to do odpowiedniego wydziału celem oszacowania kosztów remontu – mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Dodaje, że chce, aby w przyszłorocznym budżecie znalazły się pieniądze na wykonanie projektu przebudowy. To pozwoli na ubieganie się o dofinansowanie, jeśli oczywiście taka możliwość się pojawi. Bo bez tego roboty nie będą możliwe. Burmistrz – w oparciu o koszty robót na Parkowej – mówi o kwocie 15-18 mln zł.

Co konkretnie mogłoby zostać zrobione na miejskim obiekcie? Podstawa trybuny pozostałaby bez zmian, natychmiastowego remontu wymaga jej nawierzchnia. Do tego zamontowane mają być nowe krzesełka, a remontu być może doczeka się wysłużona spikerka.

– W planach jest budowa nowego dachu – dodaje burmistrz.

To jednak nie wszystko, bo w koncepcji znajduje się również nowy budynek klubowy. Ten miałby się znaleźć tuż przy trybunie, od strony Domu Sportu.

– W planach jest również budowa małej trybuny od strony kortów tenisowych – dodaje burmistrz.

Oprócz tego na obiekcie miałoby powstać oświetlenie, które pozwoli rozgrywać mecze wieczorem.

rar

eprasa.pl ebed448b3d

Wyróżnieni za długoletnią służbę

Praca z dziećmi i młodzieżą nie kończy się na lekcjach

Andrzej Nylec nauczycielem chciał być od zawsze. Jako wuefista pracuje już 45 lat.

Janusz Grajcar

– W życiu miałem wspaniałych nauczycieli, począwszy od moich rodziców. Tata nauczył mnie pracy, mama miłości do dzieci – mówi.

W szkole miał dobre wzory

Wspomina o pedagogach, którzy uczyli go w Szkole Podstawowej nr 4 w Dębicy, i o tych z Technikum Mechanicznego. Największy wkład w jego ukształtowaniu jako wuefisty miał Ryszard Sobolak. Na studiach w Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie też miał od kogo czerpać wiedzę.

– A teraz mam satysfakcję, że wielu uczniów poszło w moje ślady, są nauczycielami w Dębicy i jak się z nimi spotykam, to mówią pan nas zainspirował – cieszy się Andrzej Nylec.

Cały czas trzeba się jednak dostosowywać do czasów, w jakich żyjemy. Bo czterdzieści lat temu dzieci były inne, miały inne spojrzenie na świat i na życie niż teraz. Jego plan dnia też był inny. Przyjeżdżał do Zwiernika, gdzie rozpoczynał pracę w 1980 r., autobusem na wpół do siódmej.

– Nikogo to nie interesowało, że zajęcia mam zacząć o ósmej, a jestem tak wcześnie, bo takie wtedy były środki transportu – wspomina.

W sobotę albo niedzielę przyjeżdżał na boisko do Pilzna, a dzieci pokonywały po 14 km na rowerach, żeby zagrać w piłkę. Rodzice powiedzieli im, zrobicie to, co macie zrobić w domu czy w polu i możecie jechać. Teraz przywożą je sami.

Po Zwierniku zaczął uczyć w SP nr 4 w Dębicy, której był wychowankiem. W tym czasie pracował także w szkole społecznej, która była w Ogródku Jordanowskim. A od 1996 roku jest nauczycielem w SP nr 9.

Bez dzieci medalu by nie było

– Nawet nie wiem, jak mi zleciało te prawie pół wieku – zastanawia się Andrzej Nylec.

Jego praca to nie tylko lekcje wychowania fizycznego. To przygotowanie młodzieży do zawodów sportowych i turniejów, później udział w nich. To nie trwa 45 minut, jakby się niektórym mogło wydawać. Musi pracować z młodzieżą nie tylko w szkole, ale na zajęciach pozalekcyjnych czy w klubach, jeśli chce się osiągnąć wynik.

Andrzej Nylec jest też pomysłodawcą i koordynatorem wielu projektów w szkole. W tym roku organizował 25. Olimpiadę na Olimpie. Turniej Tato podaj, mamo strzelaj odbył się po raz dwudziesty drugi. Do tego dochodzi Puszkomania i Zachowaj trzeźwy umysł. Stara się by to nie były wydarzenia jednorazowe tylko długofalowe.

– Wszystko pod kątem rozwoju dziecka – zapewnia.

Przekonuje przy tym, że jeżeliby nie miał koło siebie innych zaangażowanych nauczycieli, sam nie zdziałałby wiele. Jego sukcesy, to sukcesy całego zespołu, wspólnie do nich dążą i wspólnie osiągają. Bo tylko oddani temu, co robią pedagodzy, mogą zachęcić dzieci do ruszania się. W dzisiejszych czasach to naprawdę trudne.

Dlatego cieszy go Złoty Medal za Długoletnią Służbę przyznany przez prezydenta RP. Chciałby go zadedykować rodzicom, rodzinie i bliskim, którzy go wspierają, ale przede wszystkim dzieciom, z którymi pracował przez 45 lat.

– Jakby nie one, tobym go nie miał – zauważa Andrzej Nylec.

- To jest sens mojej pracy, uśmiech dziecka, który ja bardzo cenię, i sama też staram się darować go dzieciom - stwierdza Beata Czarnecka.

Na matematykę i do biblioteki

Małgorzata Jop w Zespole Szkół Rolniczych w Brzostku pracuje od 1991 roku. Przygodę z oświatą zaczynała jednak wcześniej. Od 1984 była zatrudniona w Tamelu, ale równocześnie w SP nr 9 w Tarnowie i Technikum Budowlanym w Tarnowie. Uczy matematyki i informatyki.

– Matematyka nie cieszy się taką popularnością jak informatyka czy wf, ale młodzież w końcu dochodzi do wniosku, że warto się jej uczyć – przekonuje Małgorzata Jop.

Bo – jak wyjaśnia – logiczne myślenie jest potrzebne w życiu przy podejmowaniu każdej decyzji. Przekonuje o tym wszystkich uczniów, a wychowawczynią klas w technikum była siedem razy.

– Ostatni rocznik to mam dzieci moich wychowanków – przyznaje.

Jej koleżanka ze szkoły Teresa Młyniec jest bibliotekarzem od 1983 r. Młodzież wie jednak, że można przyjść do niej nie tylko po książki. Zawsze chętnie porozmawia na różne, nie tylko literackie tematy. A przez ponad 20 lat prowadziła też szkolną Kawiarenkę Teatralną, wyławiając talenty aktorskie.

Obie nauczycielki w czerwcu przeszły na emeryturę, ale nadal pracują na pół etatu. One również otrzymały Złote Medale za Długoletnią Służbę.



Andrzej Nylec podkreśla, że gdyby nie dzieci, z którymi przyszło mu pracować w czterech szkołach, tego medalu, który odebrał podczas gali w Rzeszowie, by nie było.

Sens pracy to uśmiech dziecka

Nagrodę Podkarpackiego Kuratora Oświaty odebrała z kolei Beata Czarnecka. Nauczycielem biologii jest ponad 30 lat, uczyła też przyrody. Zaczynała pracę w SP nr 8, a kontynuuje ją w SP nr 11. Największą satysfakcję daje jej kontakt z drugim człowiekiem, bo jest osobą otwartą na innych.

– Przypomniałam sobie też słowa pani wojewody przy rozdaniu nagród: jesteście państwo szczęściarzami, dlatego że na co dzień spotyka was uśmiech dziecka. To jest sens mojej pracy, uśmiech dziecka, który ja bardzo cenię, i sama też staram się darować go dzieciom – stwierdza Beata Czarnecka.

Sama ma bardzo miłe wspomnienia ze szkół, do których chodziła. Miała dwie wspaniałe polonistki, ale też prawdziwego pasjonata, jakim był pan Ciepliński, nauczyciel biologii. Uczniowie spotykali się z nim nie tylko na lekcjach, ale i po nich. Sprzątali salę, później porządkowaliśmy eksponaty. Nauczył ich wykonywać preparat mikroskopowy. Beata Czarnecka cały czas to doskonale pamięta.

W jej pracy bardzo ważna jest jeszcze jedna rzecz. Chodzi o to, że może mieć wpływ na rozwijanie wrażliwości dzieci. To taka wartość dodana. W SP nr 8 była grupa dzieci, która zachęciła ją do zaangażowania się w akcję ratowania koni. W SP nr 11 to znów uczniowie namówili ją, by otoczyć opieką psy w lokalnych schroniskach.

– I to również daje mi ogromną satysfakcję – zapewnia.

grajcar@ol.com.pl

Reklama



eprasa.pl ebed448b3d

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”,ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Błędów naliczył siedemnaście

Wąsko wśród pieszych, albo ulicą

Ścieżka rowerowa prowadząca od ul. Krakowskiej, do końca ul. Rzeszowskiej pozostawia wiele do życzenia.



To chyba najwęższy odcinek na trasie przejazdu autora filmu.

Do takich wniosków dochodzi właściciel kanału Rowerowy Świat Dębica i okolice w serwisie YouTube. Bo to właśnie on w zeszłą niedzielę opublikował film z przejazdu tą trasą, w którym wytyka wszystkie błędy, które udało mu się tam zauważyć.

Startuje od ronda im. Stefana Bartusia, czyli właściwie spod szpitala powiatowego i już tam zwraca uwagę na brak pionowego oznakowania ścieżki. Rzuca się w oczy też brak jej ciągłości, a youtuber jako błąd nr 2 wskazuje brak oznakowania przejazdu przez ulicę. Nie podoba mu się też to, że ścieżka została wykonana z kostki brukowej, a na skrzyżowaniu ul. Krakowskiej z Krasickiego jest zbyt wysoki krawężnik dla miłośników jednośladów.

– Przejazd w jesiennej odsłonie dodaje uroku całej trasie – zauważa jadąc przez osiedle Matejki, gdzie jego zadrzewienie i sąsiedztwo parku rzeczywiście stwarza miłe wrażenie.

To jednak jeden z niewielu pozytywów, o których wspomina autor filmu, bo za chwilę punktuje kolejny brak oznakowania przejazdu, tym razem na skrzyżowaniu z osiedlową ulicą, by na skrzyżowaniu z ul. Leśną wytknąć brak przejazdu rowerowego.

Mijając bloki musi ustępować miejsce pieszym, którzy niewiele robią sobie z oznaczeń poziomych ścieżki. Gdy dojeżdża do skrzyżowania z ul. Traugutta okazuje się, że w tym miejscu ścieżka się kończy i przez centrum musi poruszać się już ulicą. Choć o zjeździe na nią nie informuje żadne oznakowanie.

– W tym miejscu ponownie zaczyna się ścieżka rowerowa i niestety zjazd na nią nie należy do wygodnych – zauważa tuż za skrętem na ul. Wielopolską.

Zwraca też uwagę, że jest tam bardzo wąsko i ścieżka w tym miejscu nie nadaje się do szybkiej jazdy. Szczególnie gdy są na niej piesi, a przejazd utrudniają też krzywo parkujące samochody.

– Pierwszy raz przejechałem całą długość tej ścieżki. Krótko mówiąc nie dziwię się, że rowerzyści wybierają jazdę ulicą – mówi.

Na kolejny brak przejazdu rowerowego zwraca uwagę na skrzyżowaniu Rzeszowskiej z Bojanowskiego, gdzie nie po raz pierwszy musi przeprowadzić swój jednoślad przez przejście.

Ścieżką dla masochistów nazywa za to ścieżkę na wysokości bloku przy Rzeszowskiej. Rzeczywiście jest ona tak wąska, że wyminięcie pieszego graniczy tam z cudem.

Czy o tym, że na skrzyżowaniu Rzeszowskiej z Robotniczą również nie ma przejazdu rowerowego warto w ogóle wspominać? I z Sienkiewicza i z Grunwaldzką też? No chyba tylko z kronikarskiego obowiązku.

– Ja się zastanawiam, czy ten kto projektował tę ścieżkę w ogóle wie, jak wygląda rower i czy wie, jak się jeździ na rowerze – mówi autor filmu, wskazując kolejne błędy.

W sumie naliczył ich 17, a podsumowując swoją wycieczkę zauważył, że urzędnicy powinni zastanowić się nad jej przebudową. Tam gdzie jest wąsko wydzielić pas na drodze, a tam gdzie jest miejsce zbudować asfaltową ścieżkę rowerową z przejazdami.

– I na koniec, żeby nie było, że cały czas narzekam na drogę, najlepszy odcinek ścieżki rowerowej w Dębicy prowadzony drogą, wydzielonym pasem po asfalcie – podkreśla jadąc od ronda Kombatantów RP do ronda im. 5 Pułku Strzelców Konnych.

tra

Na razie naprawią parkingi i chodniki

Miasto zapowiada rewitalizację osiedla Matejki, o którą od lat upominali się jego mieszkańcy.



Parking pod Przedszkolem Miejskim nr 6 ma zostać poszerzony.

Ratusz co roku chce na nią przeznaczać około 200 – 250 tysięcy złotych. Za te pieniądze naprawiane będą chodniki i parkingi, które są bolączką tej części Dębicy. Najpierw te od strony ul. Krakowskiej, później w stronę ul. Leśnej.

W przyszłym roku np. przebudowany ma zostać parking przy Przedszkolu Miejskim nr 6, o który upominała się na jednej z ostatnich sesji radna Monika Garduła. Zwracała uwagę, że jest tam za mało miejsc parkingowych dla rodziców przyprowadzających dzieci do przedszkola. Z uwagi na to, że w planie przestrzennym jest zaplanowane poszerzenie obecnego parkingu, wnioskowała o pilną realizację tej inwestycji.

– Będziemy to robić w przyszłym roku – zapewnia burmistrz Mateusz Kutrzeba dodając, że chciałby, aby do końca tej kadencji udało się przeprowadzić pełną rewitalizację najstarszego osiedla w Dębicy.

O ile jednak jest to dobra informacja dla mieszkańców, o tyle gorszą jest ta, że nie obejmie ona ulic. Chyba, że miastu uda się zdobyć na ten cel zewnętrzne dofinansowanie. Bez niego budżet samorządu nie udźwignie tak niewątpliwie potrzebnej w tej części miasta inwestycji.

tra

Teren sprzedany, można budować hospicjum

Radni zdecydowali o sprzedaży nieruchomości przy ul. Św. Brata Alberta i Sandomierskiej.

O jej wykup z 90 procentową bonifikatą (nieruchomość jest warta 7 250 000 zł) starało się dębickie koło Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta, które obok prowadzonego przez nie schroniska dla bezdomnych kobiet i mężczyzn chce budować hospicjum stacjonarne dla około 30 osób. Większość radnych opowiedziała się za jej sprzedażą z bonifikatą, pod warunkiem, że w akcie notarialnym znajdzie się zapis o tym, że musi powstać tam hospicjum.

tra

Ogłoszenie

Składamy serdeczne podziękowania Lekarzom,
Pielęgniarkom oraz pozostałemu personelowi
medycznemu Oddziałów Ortopedii, Neurologii
i Anestezjologii i Intensywnej Terapii, a w szczególności
Pani Doktor Anieli Artyńskiej za ratowanie życia
i leczenie Józefa Mytkosia.
Panu Dyrektorowi ZOZ Przemysławowi Wojtysowi
dziękujemy za życzliwość i pomoc.

Rodzina

eprasa.pl ebed448b3d

Samochody blokują dojazd dla karetek

Radny uważa, że to stanowi śmiertelne zagrożenie dla ludzi

Ponad 1200 osób podpisało się pod wnioskiem o przebudowę parkingu i budowę drogi.

A wszystko związane jest z największą nekropolią w Dębicy przy ul. Wielopolskiej.

– Kilka lat składam już wnioski o przebudowę tego parkingu oraz o rozwiązanie problemu komunikacyjnego w tamtej części miasta – mówi radny Rady Miejskiej w Dębicy Stanisław Ciszek.

Ten pojawia się przede wszystkim w okresie Wszystkich Świętych. Na cmentarz zmierzają wtedy tysiące samochodów, przez co droga powiatowa, jaką jest ul. Wielopolska bardzo mocno się korkuje w obu kierunkach.

– Samochody stoją już od ronda na obwodnicy, a z drugiej strony korki sięgają lasu. Obserwuję to od lat – dodaje Ciszek.

Mało tego, w momencie największego natężenia ruchu w okolicach cmentarza utrudniony jest także ruch na ul. Lwowskiej.

– Samochody mocno zwalniają już na rondzie przy Autozbycie – podkreśla radny, dodając że to stanowi śmiertelne zagrożenie dla tych, którzy w tym momencie potrzebowaliby pomocy załogi pogotowia.

W jego ocenie karetka będzie miała utrudniony dojazd także do tych, którzy na cmentarzu np. zasłabną.

Problem z korkowaniem się okolicy cmentarza powtarza się również podczas uroczystości pogrzebowych, które przyciągają dużą liczbę żałobników.

Ale Stanisław Ciszek i mieszkańcy tamtej części miasta mają pomysł, jak go rozwiązać. Przygotowali koncepcję graficzną, która ma ułatwić zadanie władzom miasta. Pierwsza rzecz, to przebudowa parkingu przy cmentarzu. Ten główny miałby zostać obniżony o ok. 2,5 m i zrównany z działkami, które miasto wymieniło kilka lat temu z deweloperem. Kolejnym krokiem byłoby jego zagospodarowanie.

Pomysł dotyczy również budowy nowej drogi, która miałaby połączyć ten parking z ul. Macha.



Stanisław Ciszek od lat zabiega o tę inwestycję.

Bo według Stanisława Ciszka rozbudowa samego parkingu tylko problem spotęguje.

– Przecież jeśli wjedzie więcej samochodów, to więcej będzie musiało wyjechać – argumentuje.

Budowa łącznika parkingu z ul. Macha była wcześniej niemożliwa, gdyż ta ulica była wąska. Obecnie trwają prace, dzięki którym zlikwidowane zostanie tzw. wąskie gardło na skrzyżowaniu z Wielopolską, a sama jezdnia będzie dużo szersza. To nie wszystko, bo radny proponuje także budowę nowego parkingu od strony ul. Macha.

– Wtedy można by było zbudować bramę wejściową na cmentarz z drugiej strony – dodaje Stanisław Ciszek.

Według niego to wszystko rozwiąże problemy komunikacyjne i upłynni ruch przy cmentarzu.

Grzegorz Król

KRÓTKO

OTWARTY TYLKO USC
W poniedziałek 10 listopada Urząd Miejski w Dębicy będzie nieczynny w związku z wyznaczeniem dnia wolnego za święto przypadające w sobotę 1 listopada. Wyjątek stanowi Urząd Stanu Cywilnego, który w tym dniu pozostanie otwarty i będzie obsługiwał petentów zgodnie z obowiązującymi godzinami pracy.

AUTOBUSY W MARCU
W przyszłym roku na ulice w mieście wyjadą autobusy elektryczne. Pierwsze sześć sztuk ma trafić do Dębicy już w marcu, a ich dostawcą będzie firma MAN Bus Starachowice. Kontrakt podpisany przez miasto opiewa na kwotę ponad 18 mln złotych, z czego przeszło 13 mln złotych to dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

SPOTKALI SIĘ Z DZIEĆMI
Dzielnicowi z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy odwiedzili dzieci w placówce wychowawczo-dydaktycznej na osiedlu Matejki. Podczas spotkania rozmawiali z nimi o bezpieczeństwie – nie tylko tym w ruchu drogowym, ale i o tym codziennym oraz w internecie. Spotkanie było o tyle ważne, że jak pokazują statystyki coraz więcej dzieci spotyka się z cyberprzemocą i to właśnie jej poświęcono sporą część spotkania. Zajęcia poprowadzili mł. asp. Adrian Liszka oraz sierż. sztab. Michał Pięta.

Reklama



eprasa.pl ebed448b3d

W OLbiektywie...



Ulicami Dębicy przemaszerowali po raz kolejny uczestnicy Pochodu Świętych. Dzieci i dorośli przebrani za świętych patronów i niosący ich relikwie przeszli w sobotę 25 października z kościoła św. Jadwigi do klasztornego na ul. Krakowskiej. Wśród tych, których zaprezentowali byli święci w każdym wieku, od Carlo Acutisa, który zmarł w wieku 15 lat, po Jana Pawła II, który miał lat 85. Wydarzenie to w zamyśle organizatorów ma stanowić przeciwwagę dla coraz popularniejszego w Polsce Halloween. JAG

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

O tym, że Dębica się wyludnia

– Miasto, w którym perspektywy na cokolwiek wynoszą okrągłe zero niedługo wymrze całkowicie śmiercią naturalną.

– W Dębicy mieszka coraz mniej ludzi, a korki na mieście są coraz większe (nie ma gdzie zaparkować albo ciężko przejechać przez miasto), bo dawni mieszkańcy, którzy mieszkają obecnie w gminach ościennych przyjeżdżają do Dębicy np. do pracy i korkują miasto, albo podrzucają śmieci do miejskich koszy, bo ich gminy nie potrafią skutecznie wyegzekwować podpisania umowy na gospodarkę odpadami.

Może rozwiązaniem będzie w całym mieście wprowadzić płatną strefę parkowania bez wyjątków czyli na całości miejsc, których właścicielem jest miasto. Dodatkowo dla każdego mieszkańca, którzy posiadają zameldowanie, rozliczony pit oraz płacą za gospodarkę odpadami na terenie naszego miasta oferować bezpłatne karty parkingowe dla każdego pełnoletniego mieszkańca przypisane do nr rejestracyjnego samochodu. Przy okazji podpisać umowę z firmą, która zajmie się holowaniem na parking strzeżony samochodów, które parkują na trawnikach i miejscach do tego nieprzeznaczonych. Niech mieszkańcy mają przywileje z tytułu płacenia podatków w naszym mieście.

Dobrze by było się też zająć żłobkami i przedszkolami i szkołami podstawowymi, żeby nie udostępniać miejsc w tych instytucjach np. dla osób niezamieszkujących w naszym mieście, dodatkowa opłata za przedszkole 500 zł, a za żłobek 1000 zł – jeżeli komuś nie pasuje to niech odda swoje dzieci do placówek na terenie swojej gminy.

– A czemu się wyludnia? Zero jakichś perspektyw, zarobki lipne – najniższa krajowa, miasto bardzo zaniedbane, wszędzie liczą się tylko znajomości, tak że nie ma się co dziwić, że młodzież i nie tylko ona uciekają.

Komentarze z portalu debica24.pl

Kwiatek świętuje

Przeszkody zaatakuje lewym prostym

Dyrektor ZS nr 2 Joanna Dymitrowska na 75-lecie szkoły dostała rękawice.



Na jubileusz zaproszeni zostali emerytowani nauczyciele (od lewej): Lidia Hendyńska, Wacław Sikora (obecny nauczyciel), Jerzy Ćwik i Czesława Ćwik.

Ale nie byle jakie. Przedstawiciel Rady Rodziców Paweł Werbowy założył jej te bokserskie.

– Droga szkoło przez 75 lat nieraz musiałaś wejść na ring i stawiać czoła przeciwnikom, którzy nie grali fair. Raz próbował cię znokautować niż demograficzny, innym razem podszczypywały reformy i zmiany przepisów – tłumaczył, skąd akurat taki pomysł.

A z takim sprzętem sportowym będzie się łatwiej bronić przed kolejnymi ciosami. Jest tylko jeden warunek, że dyrektor Joanna Dymitrowska nie będzie więcej mylić sierpowego z podbródkowym i umiejętnie trzymać gardę.

Paweł Werbowy z dumą przyznawał, że sam jest absolwentem Kwiatka. Przy okazji wspomniał, że chodził do szkoły z Anitą Zacharą-Kłusek, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Dębicy, gdzie odbywała się jubileuszowa uroczystość.

– Ale mamy też takiego fizyka, który buduje elektrownię atomową. Są ludzie, którzy pracują dla Motoroli, czy zwiedzają świat na rowerach. Tak ta szkoła nas nauczyła i za to w imieniu rodziców wam dziękuję – mówił.

Dominik Strzałka, prodziekan Wydziału Elektrotechniki i Informatyki Politechniki Rzeszowskiej, również podkreślał, że jest absolwentem Kwiatka. Chodził do technikum elektronicznego i zapewnia, że wspomina ten czas niezwykle miło. Zawsze ciepło myśli o swoich nauczycielach i wychowawcach, ciągle ma z nimi kontakt.

– Choć to tylko 75 lat, to ja miałem przyjemność kończyć tę szkołę w zeszłym wieku, a nawet w zeszłym tysiącleciu. Szkoła może się pochwalić, że drugie tysiąclecie już funkcjonuje – mówił Dominik Strzałka.

Na uroczystość przybył nie tylko w swoim imieniu. Bo – co podkreślał – w strukturze administracyjnej Politechniki Rzeszowskiej jest ważniejsza osoba, która jest absolwentem ZS nr 2 w Dębicy. Jest to Piotr Koszelnik, rektor tej uczelni, który w uroczystości nie mógł uczestniczyć.

– Jest mi tym bardziej przykro, że jestem dumnym absolwentem tej placówki – napisał w liście odczytanym przez Dominika Strzałkę.

Przekazał on na ręce dyrektor Joanny Dymitrowskiej symboliczną lampkę, jak to ujął, prawdziwy kaganek oświaty.

Podczas kolejnych wystąpień często padało stwierdzenie, że Kwiatek jest najlepszą szkołą. Użył go też starosta Piotr Chęciek, który najbardziej zaskoczył wszystkich, łącznie z dyrekcją ZS nr 2, tym że przygotował hip-hopową piosenkę. Nie zaśpiewał jej sam, ale ułożył słowa, dobrał muzykę.

Jej słowa Kwiatek kwitnie, Kwiatek rośnie przekonują dobitnie, że szkoła ta jest obecnie w bardzo dobrej kondycji. Mają tego świadomość tworzący jej społeczność. Bo gdyby było inaczej, nie byłoby książki na jubileusz 75-lecia pt. Złota era dębickiego Kwiatka, która jest kontynuacją monografii.

Pewien tego, że uczy w najlepszej szkole jest polonista Jarosław Markiewicz, związany z nią od 35 lat. Jak mówi, atmosfera jest w niej bardzo dobra i nie ma powodu szukać szczęścia gdzie indziej.

– Przychodzi do nas młodzież kulturalna, dobrze wychowana, by zdobyć fajny zawód. Szczególnie myślę tu o technikach – tłumaczy.

Tylko z czytaniem książek jest problem. Ten jednak nie dotyczy wyłącznie Kwiatka, ale – co podkreśla Jarosław Markiewicz – całego świata. Za to z wyników matur jest zadowolony, bo choćby w tym roku język polski zdali wszyscy. A w poprzednich tylko nieliczni mieli poprawki.

W maju przyszłego roku maturę zdawał będzie Dorian Pomeraniec, który uczy się w klasie o profilu technik automatyk. To dla młodego człowieka, którego pasjonują roboty, taśmociągi i inne automatyczne udogodnienia w pracy był kierunek wymarzony. Po ukończeniu studiów chce pracować w tym zawodzie.

Piotr Maroń uczy się w trzeciej klasie technikum informatycznego.

– Wybrałem Zespół Szkół nr 2 ze względu na wysoki poziom nauczania. Po technikum mam zawód, ale też maturę, po której mogę kontynuować naukę – zauważa.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie


eprasa.pl ebed448b3d

Przebite opony i poważne zarzuty

Kierownik kardiologii oskarża kolegów po fachu

Komu zależy na tym, by poróżnić grono lekarzy w szpitalu w Dębicy?



Marcin Kunecki jest przekonany, że jest szykanowany przez kolegów.

– Ja już nie mam siły, by odpowiadać na te zarzuty – mówi Jadwiga Niemiec-Kulij, zastępczyni dyrektora ZOZ w Dębicy, a jednocześnie szefowa oddziału wewnętrznego w dębickim szpitalu.

A zarzuty są mocne i co więcej: wytacza je nie osoba postronna, ale inny lekarz – kierownik oddziału kardiologii Marcin Kunecki.

– Zawiść w środowisku lekarskim nie ma swojego kodu ICD (kwalifikacji chorób – przyp. red), choć powinna. To choroba przewlekła, przenoszona drogą szeptów, spojrzeń i niedopowiedzeń. W moim przypadku objawiła się w sposób dosłowny: pięciokrotnym przebiciem opon na szpitalnym parkingu – twierdzi szef ekipy kardiologów.

Nie ukrywa, że o akty wandalizmu, których padł ofiarą, podejrzewa... kolegów po fachu. A ściślej lekarzy z oddziału wewnętrznego, z którym kardiologia sąsiaduje na II piętrze budynku szpitala. Dlaczego mieliby postępować w ten sposób? Marcin Kunecki uważa, że powodem jest zawiść o sukcesy, jakie odnosi jako lekarz i współtwórca oddziału, którego jest kierownikiem.

– Nie chcę demonizować – wiem, że środowisko medyczne, jak każde inne, ma swoje napięcia. Ale czy naprawdę sukces jednego oznacza porażkę drugiego? – pyta lekarz.

I dodaje, że lekarzom z wewnętrznego utworzenie oddziału kardiologii od początku było nie w smak.

– Sami mówili, że przez to stracili większość pacjentów w prywatnych gabinetach – przekonuje.

Ten argument odpiera Jadwiga Niemiec-Kulij, wprost nazywając go bzdurą.

– Prawie żaden z tych lekarzy nie prowadzi prywatnej praktyki. Nie wiem, skąd takie przypuszczenia – zapewnia.

Znamiennym wydaje się, że z ekipy kardiologów, tylko Marcin Kunecki uważa się za szykanowanego przez innych lekarzy. Dyrektorka zapewnia, że do kierownictwa szpitala nie docierały sygnały od innych specjalistów tego oddziału. Mimo że ostatnio ktoś przebił opony także w aucie jednej z kardiolożek.

– Takie przypadki się zdarzają lekarzom z każdego oddziału. Ale nikt nie oskarża o te czyny kolegów – zapewnia Jadwiga Niemiec-Kulij.

Marcin Kunecki jest przekonany, że w podobny sposób w niedalekiej przyszłości mogą ucierpieć inni kardiolodzy. Sprawę zgłosił na policję.

– Jest taka prowadzona przez wydział wykroczeń – mówi Jacek Bator, rzecznik prasowy komendy w Dębicy.

Zastępczyni dyrektora ubolewa nad sytuacją, w której w środowisku lekarzy ktoś próbuje wzniecić wzajemne niesnaski. Zapewnia, że żadnemu z pracowników oddziału wewnętrznego nie zależy na konflikcie z sąsiadami z piętra, a atmosfera oskarżeń i podejrzliwości nikomu nie służy.

(nan)

Zarząd Dróg Powiatowych czeka na pismo

O pasy tam niełatwo

Konrad Skrodzki chciałby, by na ul. Wielopolskiej powstało nowe przejście dla pieszych.

Konkretnie na wysokości skrzyżowania z ul. Szkotnią, tam gdzie powstał nowy szeregowiec i usytuowany jest przystanek komunikacji publicznej. Przewodniczący Rady Osiedla nr 3 Kawęczyn – Pana Tadeusza zwraca przy okazji uwagę na fakt, że właśnie dlatego jest tam wzmożony ruch pieszych.

– Nie bez znaczenia jest też to, że na długim odcinku drogi – od ronda przy obwodnicy do ronda przy Mickiewicza nie ma żadnego wyznaczonego przejścia dla pieszych – zauważa we wniosku, który złożył do burmistrza Mateusza Kutrzeby.

Ten obiecał, że skieruje w tej sprawie pismo do Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy, bo do tej właśnie instytucji należy nadzór nad ul. Wielopolską.

Do Tomasza Pyzi, dyrektora ZDP dokument taki na razie nie dotarł, twierdzi jednak, że jeśli tylko go dostanie to zajmie się sprawą. Choć nie obiecuje, że szef Rady Osiedla będzie zadowolony z tego rozstrzygnięcia.

Dlaczego? Dyrektor tłumaczy, że choć w ruchu drogowym najważniejsze jest bezpieczeństwo pieszych, to ważna jest również płynność ruchu, a z nią, przy zbyt dużym nagromadzeniu przejść dla pieszych, może być problem.

Jednak nie to jest największym problemem przy ul. Wielopolskiej. Dużo większym jest brak chodnika i rów po tej stronie, gdzie stoi wiata przystankowa.

– Żeby wyznaczyć przejście to ono musi gdzieś prowadzić. A w tym przypadku gdzie będzie prowadzić? Do rowu? – pyta.

Dlatego, żeby wyznaczyć zebrę trzeba by było najpierw wybudować chodnik tam, gdzie nie ma pobocza i jest rów. Mimo tego dyrektor obiecuje, że wnioskowi bliżej się przyjrzy.

tra



Obecnie piesi przechodzą przez ulicę w dowolnym miejscu.

Według burmistrza potrzeby mieszkańców są większe

O obniżce podatku nie ma mowy, będzie podwyżka

Pomimo protestów przedsiębiorców wydaje się, że kwestia podwyżki podatku od nieruchomości jest już przesądzona.

Tak zresztą było zanim przedsiębiorcy spotkali się w Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Dębicy. Wtedy padały różne propozycje, także ta, żeby radni podatki obniżyli. Ostatecznie stanęło na tym, że właściciele firm chcą, by pozostały one na niezmienionym poziomie. W tej sprawie kilkoro z nich spotkało się z przewodniczącym Rady Miejskiej w Dębicy Mateuszem Cebulą.

– Decyzji w tej sprawie nie ma, budżet dopiero się kształtuje i zobaczymy, jak to finalnie będzie – mówi Mateusz Cebula.

I przypomina, że właśnie podatki są głównym źródłem dochodów własnych miasta, o czym zresztą powiedział podczas spotkania z przedsiębiorcami.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba nie pozostawia jednak złudzeń: podwyżkę w przyszłym roku zrobić trzeba i nie widzi innego wyjścia z tej sytuacji. Ale jak podkreśla, wzrost nie wyniesie tyle, co poziom inflacji.

– Będzie to średnia ceny koszyka dóbr i usług – wyjaśnia włodarz.

Co to konkretnie jest? Koszyk dóbr i usług Głównego Urzędu Statystycznego to zbiór reprezentatywny dla wydatków gospodarstw domowych w Polsce, który służy do obliczania wskaźników cen i inflacji.

– Więc to będzie jeśli dobrze pamiętam około 3,7% – dodaje Mateusz Kutrzeba.

Inflacja we wrześniu rok do roku wyniosła 2,9%, zaś NBP na rok 2025 przewiduje ją w wysokości 3,9%.

Burmistrz odniósł się do pomysłu niektórych przedsiębiorców, którzy proponowali by podatki w mieście obniżyć. W ocenie włodarza takiej możliwości nie ma, zwłaszcza przy ciągle rosnących kosztach utrzymania miasta.



Mateusz Kutrzeba (siedzi) mówi, że podwyżka musi być. Na zdjęciu z wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej w Dębicy Andrzejem Balem.

– I również przy rosnących potrzebach mieszkańców – dodaje.

Przypomina, że sytuacja samorządów jest zła. W poprzednich latach otrzymywały one od rządu tzw. kroplówkę. W tym roku – co już jest przesądzone – takich dodatkowych pieniędzy nie będzie. A w przypadku Dębicy mowa była o ok. 12 mln zł.

– Wiem, że przedsiębiorcy patrzą przez pryzmat prowadzonych przez siebie biznesów, wiem też, że mają trudniej niż dwa lata temu, ale ja muszę racjonalnie podchodzić do spraw związanych z budżetem miasta – podkreśla burmistrz.

On również – podobnie, jak Mateusz Cebula – spotkał się z jednym z przedsiębiorców. W trakcie rozmowy właściciel firmy przekazał, że obecnie z tytułu podatku od nieruchomości płaci ok. 40 tys. zł rocznie.

– Więc jeśli podniesiemy podatki o te kilka procent, to w jego przypadku wyjdzie ok. 1500 zł rocznie więcej, co daje nam niespełna 130 zł miesięcznie. To nie jest jakoś strasznie dużo – tłumaczy burmistrz.

W jego ocenie lepiej przyjąć mechanizm podnoszenia podatków o kilka procent co roku, niż ich nie podnosić przez dwa lub trzy lata.

– A potem podnieść jednorazowo 13 czy 15 procent – mówi Kutrzeba.

Wzrost podatku od nieruchomości sprawi, że więcej zapłacą również właściciele mieszkań. Jeśli ktoś płacił 25 zł rocznie, to wzrost wyniesie zaledwie złotówkę.

rar

eprasa.pl ebed448b3d

Otwarcie lada dzień

Na razie się szkolą i kupują wyposażenie

Ponad 400 tys. zł dofinansowania otrzymała Szkoła Podstawowa w Zasowie. Skorzystają przedszkolaki.

Projekt pod nazwą Aktywność w przedszkolu realizowany jest od początku października, a jego ostatnim akcentem będzie utworzenie w budynku, który lada dzień zostanie oficjalnie przekazany do użytku, dodatkowego oddziału przedszkolnego, który zacznie funkcjonować od 1 września przyszłego roku.

Ale już teraz trwają przygotowania do przyjęcia przedszkolaków.

– Zaczęliśmy od szkolenia kadry. Podnoszenie kwalifikacji nauczycieli pozwoli im jeszcze skuteczniej wspierać rozwój podopiecznych. Teraz skupiliśmy się także na wyposażeniu placówki w specjalistyczne pomoce naukowe – mówi Bożena Osocha, dyrektor szkoły w Zasowie.

Te pomoce to: zabawki edukacyjne, sprzęt multimedialny: monitor, drukarka kolorowa, pulpit e-Fun. Pieniędzy wystarczy także na takie sprzęty jak: klimatyzator, pralka i odkurzacz piorący, bardzo przydatnych w codziennym funkcjonowaniu przedszkola.

Placówka zostanie wyposażona w nowe meble dostosowane do potrzeb najmłodszych.

Od początku nowego roku szkolnego w oddziale przedszkolnym ruszą także dodatkowe zajęcia wspierające rozwój dzieci, m.in.: plastyczne, muzyczne i matematyczne, bajkoterapia, malarstwo, zajęcia teatralne, taneczno-ruchowe i relaksacyjne, z języka angielskiego, logopedyczne, terapia ręki, integracja sensoryczna, gimnastyka korekcyjna.

Dyrektor Bożena Osocha jest przekonana o korzyściach, jakie z realizacji projektu odnosić będą jego główni beneficjenci, czyli przedszkolaki. Zapewnia, że dzieci zyskają dostęp do nowoczesnych form edukacji i innowacyjnych metod nauczania. Atrakcyjne i zróżnicowane zajęcia, wspierające wszechstronny rozwój, bezpieczne i przyjazne środowisko do nauki i zabawy, a także przedszkole dostosowane do potrzeb dzieci i ich rodziców – także pod względem organizacyjnym.



Przedszkolaki wkrótce przeniosą się do nowego budynku.

Wartość dofinansowania projektu z Unii Europejskiej wynosi 442 tys. zł. Bożena Osocha podkreśla, że jest on realizowany przy wsparciu Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027.

Oficjalne oddanie do użytku budynku przedszkola zaplanowane zostało na czwartek 30 października i połączone zostanie z obchodami 30-lecia nadania szkole imienia Rodziny Łubieńskich.

(nan)

Mieszkańcy czekają na werdykt

Radni złożyli zażalenie na decyzję

Chodzi o uchwałę o referendum w gminie Dębica, która została uchylona przez wojewodę.

Skarga na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody w sprawie organizacji referendum w gminie Dębica była przedmiotem uchwały podjętej przez radnych na ostatniej sesji.

Wojewoda uchyliła wcześniejszą uchwałę o organizację referendum, o które wnioskowali mieszkańcy, argumentując, że pytania referendalne nie odnoszą się do decyzji będących w kompetencji samorządu.

A te dotyczyły inwestycji planowanej przez firmę Kronospan w Pustkowie-Osiedlu oraz utworzenia w gminie ośrodka dla nielegalnych uchodźców.

Wójt Adam Pieniążek zapewnił, że proces przeprowadzenia referendum i wszelkie związane z nim formalności były przeprowadzone prawidłowo. Jeśli Wojewódzki Sąd Administracyjny pozytywnie rozpatrzy skargę na rozstrzygniecie wojewody, referendum zostanie przeprowadzone zgodnie z wolą jego wnioskodawców.

(nan)

Ogłoszenie



Dla bezdomniaków przywieźli prezenty

Młodzi wolontariusze z Nagawczyny odwiedzili schronisko w Podgrodziu.

To była lekcja empatii i niesienia pomocy tym najsłabszym, porzuconym zwierzętom, które przebywają w gminnym schronisku. Do Podgrodzia przyjechała grupa wolontariuszy, żeby umilić psom czas, zabierając je na spacer. Młodzież miała okazję zobaczyć, jak wygląda schronisko i praca w nim, poznać potrzeby przebywających tu zwierząt.

– Dziękujemy wam, kochani za dary dla zwierząt, spacery z psiakami, dziękujemy za młodzieńczy entuzjazm oraz empatię dla naszych podopiecznych – napisali na swoim facebookowym profilu członkowie Fundacji Psi Azylek, która zajmuje się prowadzeniem schroniska.

I wyrazili nadzieję, że wkrótce ponownie spotkają się z młodymi ludźmi, którym nie jest obojętny los porzuconych zwierząt. Świadczą o tym również prezenty, jakie zebrali w szkole – dla psów przywieźli karmę.



Młodzież zabrała psy na spacer.

(nan)

W trzech miejscowościach

Przy drogach jaśniej

Gmina podpisała umowę na budowę w kolejnych wsiach sieci oświetlenia drogowego.

W Brzeźnicy zakres zadania obejmuje: budowę sieci oświetlenia drogowego wzdłuż drogi gminnej przy ul. Leśnej, podwieszenie sieci napowietrznej na 260 m, ułożenie sieci kablowej na długości 60 m i 5 lamp ledowych. Koszt 40 tys. zł. W Nagawczynie zaplanowano sieć na odcinku o długości 205 m i zabudowę 3 stanowisk słupowych i 3 opraw typu LED. Koszt inwestycji to ponad 20 tys. zł.

Będzie też budowa sieci oświetlenia wzdłuż drogi gminnej w Stobiernej, na odcinku 239 metrów i 4 nowe lampy LED. W tej miejscowości inwestycja kosztować będzie ponad 24,5 tys. zł.

(nan)

eprasa.pl ebed448b3d

Film zobaczysz pod adresem: facebook.com/osplekigorne

Namawiają do zakładania czujek, ale i sami je rozdają

Na razie trafią one do wybranych mieszkańców Łęk Górnych.



Od lewej: Marcin Paprocki, Jacek Pawłowski i Dawid Wyszyński.

Marcin Paprocki, naczelnik jednostki OSP w tej miejscowości liczy, że zapoczątkowana w tym roku akcja, w przyszłym rozleje się na całą gminę, a może nawet na powiat. Jej częścią jest film, który obejrzeć można na facebookowym profilu jednostki, a w którym on sam m.in. występuje.

– W ten sposób włączamy się w ogólnopolską akcję Czujka na straży Twojego bezpieczeństwa – tłumaczy naczelnik dodając, że będzie on pokazywany również w lokalnej telewizji, a może i w stacjach ogólnopolskich.

Prócz niego w filmie zobaczyć można również bryg. Jacka Pawłowskiego, naczelnika Wydziału Operacyjnego Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Dębicy, który opowiada o tym, jak ważne jest posiadanie takiej czujki oraz mistrza kominiarskiego Dawida Wyszyńskiego, od którego dowiedzieć się można dlaczego trzeba dokonywać przeglądów kominów.

– A film nakręcił dla nas jeden z naszych strażaków, który jako Aris Studio zajmuje się tym zawodowo – podkreśla Marcin Paprocki.

Przez pierwsze cztery dni po publikacji tego materiału na facebooku obejrzało go już ponad siedem tysięcy internautów.

Jednak film to nie wszystko, bo zarząd jednostki zdecydował również o przeznaczeniu części wypracowanych przez ochotników pieniędzy na zakup czujek tlenku węgla i dymu dla samotnych i starszych mieszkańców Łęk Górnych. W sumie trafi do nich dziesięć takich urządzeń. Naczelnik tłumaczy, że w ten sposób strażacy chcą odwdzięczyć się mieszkańcom, którzy na co dzień wspierają ich działalność.

– W przyszłym roku postaramy się pozyskać środki zewnętrzne na zakup większej ilości czujników oraz zamontowanie ich w większej ilości domów – zapowiada w filmie, do którego obejrzenia zaprasza.

tra

Pierwsza Olimpia już oddana do użytku

Okazją do oficjalnego otwarcia hali był jubileusz 160-lecia szkolnictwa w Zwierniku.

To pierwsza z trzech hal sportowych, które w tym roku gmina Pilzno odda do użytku. Kolejne, dzięki blisko 6-milionowemu dofinansowaniu z programu Olimpia, powstają w Łękach Górnych oraz w Lipinach. Wygląda jednak na to, że to jeszcze nie koniec, bo jak poinformowały władze gminy wiceminister Sportu i Turystyki Ireneusz Raś, który był obecny na otwarciu nowego obiektu w Zwierniku zapowiedział, że Pilzno, dzięki sprawnej realizacji tej inwestycji otrzyma kolejne dofinansowanie do budowy hal. Tym razem ma to być ponad pół miliona złotych.

– Musimy inwestować w sport i rekreację i stawiać na zdrowy styl życia od najmłodszych lat. Statystyki są alarmujące – polskie dzieci tyją najszybciej w Europie, a za tym idą oczywiście problemy zdrowotne – przekonywał wiceminister, który przekazał na ręce Aurelii Mącior, dyrektora SP w Zwierniku koszulkę z autografem Roberta Korzeniowskiego.

Pieniądze na budowę hal udało się zdobyć jeszcze w poprzedniej kadencji, kiedy burmistrzem była Ewa Gołębiowska.

tra

Działać będą mogli również z powietrza

Łęki Dolne mają drona

DJI Matrice 4TD - to pierwszy taki sprzęt nie tylko w gminie Pilzno, ale i w całym powiecie.

Strażacy z OSP KRSG Łęki Dolne chcą go wykorzystywać podczas akcji poszukiwawczych, ratowniczych i zabezpieczeniowych. Szczególnie że dron ten wyposażony jest m.in. w kamerę termowizyjną, nowotowizor i podczerwień, pełnokolorową wizję nocną oraz kamerę RGB z 60-krotnym zoomem.

Koszt zakupu tego sprzętu wyniósł 41,5 tys. zł. 10 tys. zł jednostka otrzymała z Urzędu Miejskiego w Pilźnie, 31,5 tys. zł to środki własne, a także wsparcie firm: Roleski, AMS Truck i Furtech oraz Banku Spółdzielczego w Pilźnie.

tra

To już druga taka impreza organizowana przez Czarne Gryfy

Krystianku jesteśmy z Tobą

Taki napis mieli przed oczami wszyscy uczestnicy Sport Power Maratonu w Czarnej.



W rozgrzewce przed zumbą uczestniczą Aneta Feret i Barbara Kuta.

Aneta Feret bezpośrednio ze Sport Power Maratonu dla Krystianka wybierała się na koncert ZPiT Igloopolanie. Stąd też jej bardzo niekonwencjonalny strój do ćwiczeń. Ale obecności na imprezie w Czarnej nie mogła sobie odmówić.

– Uważam, że trzeba pomagać, dobro zawsze do nas wraca i takie inicjatywy należy wspierać – podkreśla.

Dodaje, że uczestnictwo w takich wydarzeniach sprawia jej dużą frajdę. Rodzinę Klekotów zna tylko z imprez charytatywnych, tak naprawdę nic ją z nią nie łączy. Chce się jednak z nią solidaryzować, bo – jak tłumaczy – nikt z nas nie chciałby być w ich sytuacji.

– To jest straszne przeżycie dla rodziców. Dziecko czteroletnie nie wiem, na ile zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji, natomiast rodzice mają jej pełną świadomość. Dlatego każdy z nas w miarę swoich możliwości powinien pomagać – zauważa Aneta Feret.

Łukasz Mazur, sołtys Czarnej, ale też prezes stowarzyszenia Czarne Gryfy, które było głównym organizatorem maratonu długo bawił się na parkiecie z Krystiankiem, który przyjechał do Czarnej z mamą. Podkreśla, że w pomoc zaangażowanych było wiele innych osób.

Wymienia Radę Rodziców ze Szkoły Podstawowej w Czarnej i Drużynę Krystiana, didżeja, panie prowadzące ćwiczenia, osoby prowadzące loterię fantową, i te, które przygotowały ruskie pierogi, zupę dyniową i kiełbaski z grilla.

Wszyscy robili to charytatywnie, żeby jak najwięcej pieniędzy trafiło na konto cierpiącego na dystrofię mięśniową Duchenne'a Krystiana Klekota. Udało się zebrać 4 081 złotych.

JAG

To jedyne takie drzewo w gminie

Jabłoń bł. Rodziny Ulmów została zasadzona przy Szkole Podstawowej w Chotowej.

Ta jako jedyna placówka oświatowa z gminy Czarna bierze udział w projekcie historyczno-edukacyjnym Po owocach ich poznacie. Jego koordynatorką jest mieszkanka Chotowej Marzena Baum-Gruszowska, która obecnie pracuje w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie.

Ideą projektu jest przypisanie jabłoni symbolicznego znaczenia pamięci o Polakach, którzy ratowali Żydów podczas II wojny światowej. To te drzewa szczepił i sadził Józef Ulma, głowa rodziny Ulmów, która została zamordowana przez Niemców za ratowanie rodzin żydowskich w Polsce.

Jabłoń w Rzeszowie odebrali uczniowie Iga Gierula, Julia Drąg, Daniel Waśko i Alan Lepak oraz nauczyciel historii Waldemar Kruk.

JAG

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl ebed448b3d

Wybory uzupełniające w Gorzejowej

Frekwencja wyniosła 53,54%

Startujący z własnego komitetu Wojciech Samborski uzyskał mandat radnego Rady Miejskiej w Brzostku.

– Mam 3,5 roku na to, żeby zrobić to, co obiecałem. I zrobię to – mówił dzień po wygraniu wyborów Wojciech Samborski.

Dodał, że ludzie obdarzyli go ogromnym zaufaniem, a on nie zamierza ich zawieść.

Niedzielne wybory uzupełniające ogłoszone zostały po tym, jak 1 sierpnia tego roku burmistrz Zbigniew Kowalski powołał na stanowisko wiceburmistrza dotychczasowego radnego Łukasza Pilcha. W szranki stanęło dwóch kandydatów. Pierwszy, to Wojciech Samborski, natomiast drugi, to Jacek Wal, startujący z Komitetu Wyborczego Wyborców Razem dla Gminy Brzostek. Tego samego, z którego podczas wyborów samorządowych startował burmistrz Zbigniew Kowalski.

Tuż przed wyborami włodarz udzielił Walowi poparcia, zamieszczając w mediach społecznościowych jego spot wyborczy, ale w poniedziałek 27 października, kiedy było wiadomo, że do rady dostał się Samborski, na próżno było szukać u Kowalskiego materiału wideo.

Frekwencja wyniosła 53,54%. Z 536 osób uprawnionych do głosowania do urn poszło 287. Wszystkie głosy, które oddali mieszkańcy Gorzejowej były ważne. Na Wojciecha Samborskiego postawiło 198 mieszkańców, co dało wynik 68,99%. Jego kontrkandydata wsparło 89 osób (31,01%).

Wojciech Samborski pytany o to, co chciałby zrobić w pierwszej kolejności wspomina o tablicy, która pokieruje podróżnych do kościoła Na Górach. Nie ukrywa, że jest to dla niego ważne.

– Dużo osób tutaj przyjeżdżało, modliło się i prosiło o łaski. Osobiście znam takich, którzy tych łask doznali – podkreśla.

Chce również zadbać o estetykę wsi. Jego marzeniem jest zagospodarowanie przystanków autobusowych, tak by były przyjazne dla oka. Na jednym, który znajduje się przy dawnym młynie chciałby namalować właśnie młyn z kołem, gęsi i inne elementy kojarzone ze wsią.

– Chciałbym też coś dzieciom dać, bo one są naszą przyszłością – podkreśla Wojciech Samborski.

Ale w swoim programie wyborczym, który kolportował wśród mieszkańców miał też postulaty trudniejsze do realizacji. Wśród nich budowa wodociągu w Gorzejowej, czy boiska wielofunkcyjnego, z którego mogliby korzystać przede wszystkim młodzi mieszkańcy sołectwa, ale nie tylko.

Poza tym w jego ocenie konieczne jest wykonanie odwodnienia miejscowej szkoły.

Wojciech Samborski ma 39 lat, jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie. Prowadzi gospodarstwo rolne. Żonaty, trójka dzieci. Zaprzysiężony zostanie prawdopodobnie na najbliższej sesji Rady Miejskiej.

Grzegorz Król



Wojciech Samborski (w środku) wywalczył mandat radnego. Na zdjęciu z wicewojewodą Tomaszem Lorencem (z lewej) oraz dyrektorem Wydziału Środowiska i Rolnictwa w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie Krzysztofem Kosińskim (z prawej).

Na wiosnę będzie jak nowe

Podpisana została umowa na modernizację kompleksu Blisko Boisko - Orlik 2012 w Brzostku.

W przetargu ogłoszonym w ramach tego zadania udział wzięły dwie firmy. Najlepszą ofertę zaprezentowała firma GB Technology z siedzibą w Szewcach i to z nią burmistrz podpisał umowę na realizację dwóch etapów prac.

W ramach pierwszej części wykonawca będzie miał za zadanie wyremontować boisko do piłki nożnej, koszykówki i siatkówki. Prace obejmą również ogrodzenie, zamontowane zostaną piłkochwyty oraz nowe oświetlenie. Wyremontowane i doposażone ma zostać również całe zaplecze sanitarno-szatniowe. To wszystko pochłonie ponad milion złotych.

W ramach drugiej części wyremontowane zostanie boisko do tenisa. W tym przypadku koszt robót wyniesie 270,5 tys. zł.

Był to ostatni moment, by rozstrzygnąć przetarg na to zadanie. Gdyby burmistrzowi Zbigniewowi Kowalskiemu nie udało się podpisać umowy, to samorząd byłby zmuszony zwrócić pozyskane jeszcze przez Wojciecha Staniszewskiego dofinansowanie. Wszystko jednak wskazuje na to, że od wiosny mieszkańcy będą mieli do swojej dyspozycji mocno odświeżony obiekt.

rar

Oficjalne otwarcie przed nami

Turyści tłumnie ruszyli na wieżę

Pierwszy etap inwestycji w Wisowej za nami. Każdy teraz może się wspiąć na 26 metr.

Budowa drugiej w powiecie wieży widokowej od początku cieszyła się dużym zainteresowaniem. I patrząc na to, co dzieje się na różnych grupach związanych z turystyką zainteresowanie jest także teraz, kiedy z obiektu można już korzystać.

– Myślę, że zjawiskowo będzie wyglądać w zimie, jak będzie osadzał się śnieg oraz lód na wystających elementach po boku – napisała na grupie Podkarpacie zachwyca jedna z internautek.

To m.in. tam trafiła informacja o tym, że wieża – choć jeszcze nie została oficjalnie otwarta – jest już dostępna dla turystów. W ramach pierwszego etapu powstała 31-metrowa atrakcja turystyczna z platformą widokową na wysokości 26 metrów. Tuż obok znalazła się wiata rekreacyjna z infrastrukturą towarzyszącą. Wartość inwestycji to ponad 2,2 mln zł, z czego 1,9 mln zł pochodzi z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.



Przy dobrych warunkach pogodowych dostrzeżemy z niej Tatry.

Jak informuje wójt gminy Jodłowa Jan Janiga w kolejnym etapie planowane jest zagospodarowanie terenu wokół wieży – powstanie plac zabaw z tyrolką oraz siłownia plenerowa. Z nowego obiektu można podziwiać panoramę Beskidu Niskiego, a także Tatr.

rar

Zachęcają do wzięcia udziału w konkursie

Do 31 października należy zgłaszać fotografie organizatorowi.

Mały Patriota w Obiektywie, to konkurs skierowany do uczniów klas 0-III. Uczestnik może przesłać jedno zdjęcie w formacie A4. Musi przebrać się w strój, który w sposób symboliczny przedstawiał będzie Polskę i polskość. Zdjęcie należy dostarczyć osobiście do siedziby Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej lub przesłać w formacie jpg na adres promocja@gckiczjodlowa.eu.

rar

Umowa podpisana

Prace skończą w tym roku

W ciągu 1,5 miesiąca zakończą się prace przy drodze Na Połać, od strony Wisowej.

Wójt gminy Jodłowa Jan Janiga podpisał w tej sprawie umowę, a wykonawcą będzie firma Eurovia z Bielan Wrocławskich. Robotami objęty zostanie odcinek o długości ponad pół kilometra. W ramach prac odtworzona zostanie nawierzchnia i wzmocniona konstrukcja. Odtworzone i utwardzone będą też pobocza. Za realizację zadania Eurovia otrzyma ponad 350 tys. zł brutto.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy
debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl ebed448b3d

Pętla Czasu 2025

Grand Prix po raz pierwszy dla Dębicy

Jego laureatką została Julia Sikora. Była najlepsza z 35 uczestników konkursu.



Wielu uczestników podkreśla, że na Pętlę Czasu do Dębicy przyjeżdża nie tylko, by wystąpić na scenie. Równie ważna jest dla nich możliwość spotkania z przyjaciółmi, z którymi znają się z innych konkursów.

– Nie spodziewałam się tego w ogóle, jak usłyszałam swoje nazwisko to było takie wow, bardzo się cieszę – mówi Julia Sikora.

Byłby wstyd, gdyby jej nie było

Na scenie zaprezentowała fragmenty Kaśki Kariatydy Gabrieli Zapolskiej oraz kompilację wierszy Rytuały i Pamiętam odcień twojej koszuli Amelii Stefanii Malinowskiej. To przemówiło do jury, a w jego składzie zasiadali w tym roku Anna Augustynowicz, Monika Reks i Zbigniew Kaleta.

– Świadomość, że tacy jurorzy przyznali mi Grand Prix, daje dodatkową satysfakcję – podkreśla podopieczna Dominiki Migoń-Madury.

Dla Julii Sikory to największe osiągnięcie w recytatorskiej karierze. Przed czterema laty zdobyła główną nagrodę na Ogólnopolskim Festiwalu Słowa w Lubaczowie, ale ta na swojej scenie ma dla niej największą wartość. Już zawsze będzie pamiętana jako ta, która po raz pierwszy zdobyła ją dla Dębicy.

– Lubię uczestniczyć w tej imprezie, bo jestem stąd i uważam, że to byłby wstyd, gdyby mnie tu nie było – mówi Julia Sikora, studentka wiedzy o teatrze na UJ w Krakowie.

Na scenie rywalizowała w kategorii osób dorosłych. Pierwsze miejsce zajęła w niej Anna Dawidczyk, drugie ex-aequo Małgorzata Golic i Mateusz Głogowski, a trzecie Emilia Węgrzyn.

Warto przyjechać dla tych ludzi

Małgorzata Golic do Dębicy przyjechała z Ostrowca Świętokrzyskiego. W Pętli Czasu bierze udział od początku, więc w tym roku była u nas po raz czwarty.

– Lubię poezję i lubię tych ludzi, z którymi się tu co roku spotykam. Warto, naprawdę wspaniałe towarzystwo – przekonuje.

Lubi bardzo poezję Wisławy Szymborskiej, a ostatnio odkryła Michaiła Bułhakowa. To ich utwory zaprezentowała. Przyznaje, że nauka tekstu nie stanowi dla niej problemu, te pojawiają się przy interpretacji. Znalezienie pomysłu na to, w jaki sposób przedstawić prozę i poezję, i połączyć jedno z drugim, wymaga dużo więcej czasu.

W przygotowaniu do występu pomaga jej... lustro. Potrzebny jest też ktoś, żeby skorygował błędy w ruchach scenicznych czy wymowie, ale najczęściej korzysta z lustra.

Jurorzy przyznali też siedem wyróżnień. Otrzymali je Jan Abramowicz, Kacper Gugała, Zofia Ignasińska, Sebastian Jakubczyk, Aneta Ewa Kaliściak, Kacper Muszyński i Wiktoria Skowron.

Jan Abramowicz z Lubaczowa po zejściu ze sceny był zadowolony z występu. Przyznane mu wyróżnienie świadczy o tym, że całkiem słusznie. On również nie opuścił jeszcze żadnej Pętli Czasu. W ubiegłym roku zajął drugie miejsce.

– Jestem dość długo recytatorem i udaje mi się coś wygrać, więc kwalifikacja do konkursu w Dębicy jest u mnie bezproblemowa – przekonuje Jan Abramowicz, który otrzymał również Nagrodę Dyrektora MOK i Nagrodę Publiczności.

W tym roku przygotował kolaż tekstów z prozy Wspólny pokój Zbigniewa Uniłowskiego i Zwrotnik raka Henry'ego Millera oraz wiersz Inny Jerzego Jarniewicza.

W przygotowaniach pomaga mu Grażyna Bielec.

Debiutowała z Urszulą Rojek

– Jestem w Dębicy także dlatego, że znałam Urszulę Rojek i właściwie to razem debiutowałyśmy jako instruktorki, poznałyśmy się – mówi Grażyna Bielec, instruktorka z Miejskiego Domu Kultury w Lubaczowie.

Podkreśla, że dodatkowym dopingiem motywującym do przyjazdu była obecność Anny Augustynowicz.

– Pamiętam jej debiut jako recytatorki. Pani Urszula mówiła wtedy do mnie: zostań koniecznie, nigdzie nie wychodź, bo tu zaraz będzie moja Ania startować. Udało mi się dziś z panią reżyser o tym wspomnieniu porozmawiać – opowiada.

Grażyna Bielec organizuje Ogólnopolski Festiwal Słowa w Lubaczowie, w którym cztery lata temu Grand Prix zdobyła Julia Sikora. Pętlę Czasu ocenia jako pięknie pomyślaną i zorganizowaną imprezę, stojącą na bardzo wysokim poziomie artystycznym i z pięknymi doborami repertuarowymi.

Kiedy proszę ją o ocenę występu Jana Abramowicza, mówi, że to jest jej największy problem. Swoim podopiecznym po prezentacjach mówi, że jej ocena jest najmniej ważna. Wsłuchuje się za to w opinie jurorów na warsztatach i porównuje, czy jej ocena jest sprawiedliwa.

Rasową recytatorką nie jest

Po raz trzeci w Pętli Czasu wystąpiła Wiktoria Skowron z Żyrakowa, która związana jest z MOK Dębica. W poprzednich edycjach była wyróżniana dwukrotnie. Kiedyś czuła większą presję i zależało jej, żeby wypaść dobrze. W sobotę wyszła na scenę z takim poczuciem, że ma po prostu powiedzieć to, co przygotowała, bez żadnych oczekiwań.

– Nie jestem rasową recytatorką, to jest mój czwarty konkurs, może piąty, a są osoby, które jeżdżą po różnych miastach, festiwalach – podkreśla Wiktoria Skowron.

Przyznaje, że dość długo zastanawiała się nad tym, co powiedzieć. Zdecydowała się na monolog Soni z Wujaszka Wani Antoniego Czechowa.

– Ten fragment chodził za mną już ponad rok i zdecydowałam, że właśnie tutaj chcę to powiedzieć – mówi wyróżniona uczestniczka.

Kiedy pytam ją, czy obecność w jury takich osób jak Anna Augustynowicz powoduje dodatkowy stres, odpowiada, że nie. Bardzo szanuje jej twórczość, ale podczas konkursów spotykała się już z różnymi osobami w jury, więc nie jest to dla niej obciążeniem.

Cieszy ją natomiast fakt, że w tym roku na scenie Domu Kultury Śnieżka zobaczyła wiele nowych twarzy. No i spotkała z tymi, z którymi zna się już od lat z tego czy innych konkursów.

W kategorii młodzieży szkolnej jury przyznało dwie pierwsze nagrody. Otrzymali je Maja Kukla i Julia Troc. Drugiej nie było, a trzecia trafiła do Jakuba Fedyka. Wyróżniona została Amelia Jelska. Z kolei wyróżnienie za słuch językowy przyznane przez Annę Augustynowicz otrzymał Kamil Preisner. Anna Dawidczyk odebrała Nagrodę im. Urszuli Rojek i Nagrodę Publiczności.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie

Uczniowie Kwiatka na praktykach w Hiszpanii

Od 21 września do 4 października 2025 r. 20 uczniów „Kwiatka" doskonaliło swoje kompetencje zawodowe, językowe i społeczne w firmach w hiszpańskiej Granadzie. Byli to uczniowie Technikum w zawodach: technik elektryk, technik automatyk, technik teleinformatyk.

Było to już kolejne przedsięwzięcie, realizowane przez szkołę w ramach projektu „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego", realizowanego ze środków FUNDUSZY EUROPEJSKICH DLA ROZWOJU SPOŁECZNEGO 2021-2027, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Na jego realizację szkoła pozyskała dofinansowanie w wysokości 224964,12 PLN, z czego 82,52 % stanowią środki z budżetu europejskiego, a 17,48 % środki z budżetu krajowego.

Jak wspomniano na wstępie, wśród najważniejszych celów projektu należy wymienić doskonalenie umiejętności zawodowych uczniów, poznanie realnej pracy firmy za granicą, ale także nabycie przez nich tzw. kompetencji miękkich, jak np. umiejętność pracy w międzynarodowym zespole, rozwiązywania konfliktów, budowanie szacunku dla odmienności, tolerancji. Zagraniczny staż to także okazja do rozwoju takich cech jak pewność siebie, samodzielność, kreatywność i odpowiedzialność. Poza tym uczniowie mieli możliwość rozwijania swoich umiejętności lingwistycznych w codziennym życiu i pracy. Dzięki temu będą mogli wybrać dowolny kraj dla rozwijania kariery zawodowej lub być może kształcić się na zagranicznej uczelni.



Oprócz praktyk uczestnicy mieli zagwarantowany program kulturowy, który obejmował zwiedzanie zachwycającej widokami Granady z jej urokliwymi wąskimi uliczkami, zabytkami, w tym najważniejszym punktem – Alhambrą, wycieczkę do Malagi – miasta pełnego historycznych zakątków, takich jak Alcazaba, jedna z największych mauretańskich fortec w Andaluzji, czy zamek Gibralfaro, skąd roztaczają się jedne z najpiękniejszych widoków na całe miasto. Był też czas na relaks na plaży.

Z wyjazdu uczniowie wrócili pełni nowych doświadczeń, niezapomnianych pozytywnych wrażeń oraz pozytywnej energii.

Podczas wyjazdu uczniom towarzyszyli pani Ewa Dziurzyńska oraz pan Andrzej Zarychta.

Koordynatorem projektu jest pani Ewa Prasoł.

eprasa.pl ebed448b3d

I to jedno pytanie: dlaczego tak wcześnie?

W listopadzie nie zapomnijmy o nich

- Tam jest mój grób rodzinny, żonę też tam przewiozłem - mówił o Pilźnie Stanisław Brudny. Zmarł 13 stycznia br.

Ewa Szukała (ur. 1959)
Emerytowana pracownica Biura Rady w Brzostku, w którym zatrudniona była przez 26 lat. Zmarła 28 października 2024 r., została pochowana na cmentarzu parafialnym w Brzostku.

Bogusław Stec (ur. 1968)
Nauczyciel przedmiotów zawodowych w ZSZ nr 1 w Dębicy. Zmarł 9 listopada 2024 r., pochowany został na cmentarzu parafialnym w Latoszynie.

Andrzej Szromnik (ur. 1948)
Współzałożyciel Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego UEK w Dębicy, działającego w Dębicy od 2003 r. Od 2013 do momentu likwidacji był jego kierownikiem. Zmarł 10 listopada 2024 r., pochowany na cmentarzu batowickim w Krakowie (Mur C, rząd II, grób 7).

Ryszard Krupa (ur. 1936)
Emerytowany nauczyciel przedmiotów zawodowych w ZSZ nr 1 w Dębicy. W latach 1988-1994 był jego wicedyrektorem, a przez rok też dyrektorem. Zmarł 26 listopada 2024 r., pochowany na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej (sektor 7, rząd 14, grób 4).

ks. Tadeusz Preis (ur. 1934)
Emerytowany proboszcz w parafii Zwiastowania NMP w Januszkowicach. Urząd ten pełnił od 1971 r. przez 34 lata. Później był tutaj rezydentem. Zmarł 3 grudnia 2024 r., został pochowany na cmentarzu parafialnym w Januszkowicach.

Krzysztof Roztoczyński (ur. 1963)
Lekarz radiolog. Pracował w Szpitalu Powiatowym w Dębicy, a później przez długie lata związany był z Instytutem Pediatrii w Krakowie. Zmarł 16 grudnia 2024 r., został pochowany na starym cmentarzu z Dębicy (sektor A, rząd a, grób 439).

Józef Ciołek (ur. 1951)
Grał w Wisłoce jako bramkarz w latach 1971-75. Członek drużyny, która w 1972 r. awansowała do II ligi. Zmarł 27 grudnia 2024 r., został pochowany w Chicago.

Krystyna Gawlik (ur. 1931)
Była członkinią Wojskowej Służby Kobiet, gońcem Armii Krajowej obwodu Dębica (ps. Krysia). Zmarła 2 stycznia, została pochowana na starym cmentarzu w Dębicy (sektor C, rząd c, grób 214).

Stanisław Brudny (ur. 1930)
Aktor teatralny, filmowy i dubbingowy. Zagrał m.in. w nowej wersji Znachora, a wcześniej w Pokłosiu, Czasie Honoru, Katyniu czy Sarze. Urodził się w Pilźnie i w jego życie społeczne był cały czas zaangażowany. Ufundował kapliczkę z figurą św. Jana Nepomucena. W październiku 2024 r. został uhonorowany Medalem Jubileuszu 670-lecia Lokacji Miasta Pilzna. Zmarł 13 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Pilźnie.

Roman Grochowski (ur. 1943)
W latach 1994-1998 był radnym miejskim z listy SLD oraz członkiem Zarządu Miasta. W Firmie Oponiarskiej kierował produkcją opon radialnych, był też w zespole projektującym opony D-90 Rekord. Później kierownik Zakładowego Laboratorium Badawczego i zastępca głównego technologa. Na emeryturze członek zarządu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej. Zmarł 14 stycznia, został pochowany na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej (sektor 1, rząd 2, grób 11).

Marian Matłok (ur. 1945)
Artysta związany z dębickim środowiskiem plastycznym. Kilka jego obrazów wisi w kościołach w Stasiówce i Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Jest współzałożycielem galerii przy tej drugiej parafii. Zmarł 23 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Wielopolskiej (sektor XIV, rząd 13, grób 8).

Ryszard Sojka (ur. 1934)
Pracował w Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie, a od 1965 r. w Dębicy. Z chirurgią związany był przez 50 lat, a w latach 1985-1990 był zastępcą ordynatora oddziału. Jednocześnie zatrudniony był w Ośrodku Zdrowia w Wiewiórce. Od lat 70-tych do 1994 kierownik punktu krwiodawstwa przy szpitalu. Zmarł 6 marca, został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Wielopolskiej (sektor IV, rząd 6, grób 5).

Lucyna Papiernik (ur. 1959)
Emerytowana kierowniczka Biura Rady Powiatu Dębickiego. Jego szefową była w latach 2001-2021. Wcześniej radna i sekretarz Gminy Jodłowa. Tę ostatnią funkcję pełniła w latach 1990-1996. Zmarła 9 marca, została pochowana na cmentarzu parafialnym w Lubczy.

Adolf Nykiel (ur. 1947)
Do Wisłoki trafił w 1961 r. i występował na Parkowej przez 18 lat. Z drużyną wywalczył historyczny awans do II ligi w 1972 r. Był prawdopodobnie najlepszym piłkarzem w historii klubu. Zmarł 13 kwietnia, został pochowany na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej (sektor 9, rząd 4a, grób 33).

Ks. Tadeusz Kalicki (ur. 1942)
Proboszcz parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy w latach 1987-1994. Zmarł 14 kwietnia, został pochowany na cmentarzu parafialnym w Jurkowie.

Stanisław Kłok (ur. 1946)
Był nauczycielem geografii, uczył w I LO, Zespole Szkół Ekonomicznych, ZSZ nr 1 i ZSZ przy WUCh w Dębicy oraz LO w Pilźnie. W latach 1973-1986 był dyrektorem tego ostatniego. Przez kolejne cztery (1987-1991) roku szefował I LO. Był również wicedyrektorem w ZSZ nr 1. Zmarł 24 kwietnia, został pochowany na cmentarzu komunalnym Rzeszów-Pobitno (sektor XVI, rząd 16, grób 10).

Jacek Nalepa (ur. 1972)
Saksofonista, bez jego udziału trudno było sobie wyobrazić festiwale piosenki osób niepełnosprawnych. Grywał też na klarnecie i fortepianie. Zmarł 14 maja, został pochowany na cmentarzu parafialnym w Pilźnie.



Lucyna Papiernik szefową Biura Rady Powiatu była przez 20 lat.

Ks. Wiesław Pieja (ur. 1964)
Jako wikariusz posługiwał w parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy (1991-1994), a później także św. Jadwigi w Dębicy (1999-2007). Zmarł 16 maja, pochowany na cmentarzu parafialnym w Okocimiu.

Maria Donat (ur. 1934)
Działaczka Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, a po 1989 r. Polskiego Stronnictwa Ludowego. Radna Wojewódzkiej Rady Narodowej w Tarnowie (1980-1984), Miejskiej Rady Narodowej w Dębicy (1994-1988) i ponownie WRN w Tarnowie (1988-1990). Wcześniej do 1975 roku radna Powiatowej Rady Narodowej w Dębicy kilku kadencji. Nauczycielka języka rosyjskiego w SP nr 6, w latach 1979-1989 także jej wicedyrektor. Zmarła 17 maja, pochowana na cmentarzu parafialnym w Gumniskach.

Teresa Daniel (ur. 1952)
Emerytowana nauczycielka chemii. W latach 1983-2007 pracowała najpierw w SP nr 1, a po reformie oświatowej w MG nr 1 w Dębicy. Zmarła 26 maja, została pochowana na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej (sektor 6, rząd 6, grób 8).

Marcin Kukułka (ur. 1971)
Były przewodniczący Rady Osiedla Świętosława. Wybrany został w 2019 r., ale po podjęciu pracy w MOSiR Dębica rok później musiał zrezygnować z tej funkcji. Zmarł 22 maja, został pochowany na cmentarzu w Kozłowie.

Czesław Korzeń (ur. 1938)
Były zapaśnik i trener Wisłoki. Czterokrotny mistrz Polski w kat. 57 i 63 kg, w 1962 r. wywalczył srebrny medal na Festiwalu Młodzieży i Studentów w Helsinkach. Od 1963 r. trener juniorów KS Wisłoka, w roku 1971 został trenerem pierwszej drużyny, doprowadzając klub do sześciu tytułów drużynowego mistrza Polski. W latach 1993–1994 prezes KS Wisłoka, potem jego wiceprezes ds. zapasów. Był też członkiem zarządu Polskiego Związku Zapaśniczego (1994-1996). Działacz Cechu Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Dębicy od 1987 r. Twórca zapaśniczej Izby Pamięci otworzonej oficjalnie w ubiegłym roku. Zmarł 10 czerwca, został pochowany na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej (sektor 1, rząd 11, grób 4).

Ks. Andrzej Chmielarz (ur. 1974)
Wikariusz parafii MBA w Dębicy w latach 2015-2018. Zmarł 11 czerwca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Borku.

Aleksander Adamowicz (ur. 1945)
Były piłkarz Wisłoki Dębica. Występował w biało-zielonych barwach w latach 1968-1974. W tym czasie zespół ten awansował do II ligi. Zmarł 27 czerwca, pochowany na cmentarzu Pobitno w Rzeszowie (sektor XXI, rząd 2, grób 25).

Rafał Cieniek (ur. 1987)
Pochodził z Dębicy, ale w ostatnich latach związany był z Krakowem. Związany był z Onetem, następnie był wydawcą w HolisticNews, a ostatnio wydawcą strony głównej Interii. Zmarł 10 lipca, został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Wielopolskiej w Dębicy (sektor XIII, rząd 0, grób 25).

Piotr Furman (ur. 1990)
Członek Rady Sołeckiej sołectwa Jodłowa Górna. Zajmował się rolnictwem, ale prowadził też jednoosobową działalność gospodarczą. Zmarł 10 lipca, został pochowany na cmentarzu parafialnym w Jodłowej Górnej.

Kazimierz Maziarka (ur. 1942)
Były naczelnik gminy Jodłowa. Urząd ten sprawował w latach 1981-1983. Był też nauczycielem ZSZ w Jodłowej i ZSR w Brzostku. Zmarł 18 lipca, został pochowany na cmentarzu parafialnym w Jodłowej (sektor c, rząd 2, grób 18).

Edward Guzik (ur. 1949)
Pochodził z Dębicy i tu stawiał pierwsze kroki muzyczne. W 1986 r. został kapelmistrzem Orkiestry Dętej w Dobryninie. Odnosił z nią liczne sukcesy na koncertach i przeglądach. Po 2010 r. prowadził też orkiestry w Ropczycach, Gaci i Kolbuszowej. Zmarł 24 lipca, pochowany na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej w Dębicy (sektor 1, rząd 8, grób 2).

Jacek Składzień (ur. 1954)
Pracował w szpitalu w Dębicy, organizował Ośrodek Zdrowia w Straszęcinie, którym kierował przez 6 lat. Po uzyskaniu I stopnia specjalizacji pracował w szpitalu psychiatrycznym w Straszęcinie. Przez kilka lat przebywał w USA. Po powrocie zrobił II stopień specjalizacji z neurologii. W latach 1997-2011 był ordynatorem Oddziału Neurologii, od 2012 r. przyjmował w poradni neurologicznej. Pracę zakończył w grudniu ubiegłego roku. Zmarł 29 lipca, został pochowany na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej w Dębicy (sektor 1, rząd A, grób 7).

Maria Perlik (ur. 1923)
Jedna z najstarszych mieszkanek gminy Czarna, 22 listopada skończyłaby 102 lata. Zmarła 3 sierpnia, została pochowana na nowym cmentarzu parafialnym w Czarnej.

Danuta Pięta (ur. 1954)
Przez 16 lat pełniła funkcję dyrektora SP nr 8 w Dębicy, najpierw krótko po rezygnacji Antoniego Zacha (1990-1991), a później ponownie w latach 1992-2007. Uczyła chemii i matematyki. Zmarła 4 sierpnia, została pochowana na nowym cmentarzu komunalnym w Dębicy (sektor 1, rząd 3, grób 15).

Bogusław Arłamowski (ur. 1949)
Adwokat, kancelarię w Dębicy prowadził przy ul. Kraszewskiego. Słynął z tego, że osobom ubogim pomagał pro bono. Zmarł 7 sierpnia, został pochowany na cmentarzu w Kołaczycach (grób 140).

Dariusz Czernij (ur. 1963)
Były bokser Igloopolu Dębica. Wicemistrz Europy z 1989 r. i pięciokrotny indywidualny mistrz Polski w wadze lekkopółśredniej. Drużynowy mistrz Polski z Igloopolem w sezonie 1987-1988 i 1989,

cd. na str 17

eprasa.pl ebed448b3d

srebrny medalista w 1986, 1990 i 1991 r. Zmarł 7 sierpnia.

Edmund Żabicki (ur. 1939)

W latach 70-tych i 80-tych XX wieku prowadził warsztat szklarski w Rynku. Był też kolarzem Wisłoki Dębica, w 1958 r. wygrał wyścig na trasie Dębica – Jasło – Dębica organizowany z okazji 50-lecia klubu. Zmarł 13 sierpnia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Żyrakowie (sektor C3, rząd 7, grób 1).

Małgorzata Kurcz (ur. 1943)

Zanim w 1967 r. zaczęła uczyć w I LO w Dębicy biologii i chemii, pracowała jako laborantka. Z dębickim ogólniakiem związana była przez 34 lata do 2001 roku. W latach 1993-1998 pracowała równocześnie w Zespole Szkół nr 2 w Dębicy. Zmarła 16 sierpnia, została pochowana na Starym Cmentarzu w Dębicy (sektor B, rząd b, grób 188)

Wiesław Kusion (ur. 1960)

Uczył gry na akordeonie w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych oraz w Społecznym Ognisku Muzycznym im. F. Chopina w Dębicy. Zmarł 17 sierpnia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Wojniczu (sektor 3, rząd 38, grób 30).

Ks. Józef Pieprzak (ur. 1949)

Przez 38 lat był proboszczem parafii w Boczowie (diecezja zielonogórsko-gorzowska), do której należało aż osiem kościołów. Na emeryturę przeszedł w 2018 roku i zamieszkał w Dębicy, rodzinnym mieście mamy Janiny Stelmach. Zmarł 20 sierpnia, pochowany na Starym Cmentarzu w Dębicy (Sektor C, rząd c, grób 002)

Jan Kaczmarski (ur. 1946)

Emerytowany nauczyciel matematyki w Zespole Szkół Ekonomicznych i I LO w Dębicy. Zmarł 19 sierpnia, został pochowany na cmentarzu parafialnym w Dukli (sektor 6, rząd 10, grób 11).

Andrzej Dykas (ur. 1966)

Działał w Automobilklubie Stomil Dębica. Jako kierowca rajdowy brał udział w mistrzostwach Polski i Europy. Emerytowany strażak Państwowej Straży Pożarnej. Prowadził warsztat samochodowy w Latoszynie. Zmarł 30 sierpnia, pochowany na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej w Dębicy (sektor 9, rząd 5, grób 12)

Andrzej Grabowski (ur. 1947)

Pracował w DFFiL Polifarb jako konserwator urządzeń teletechnicznych. Jako poeta debiutował w 1967 r. w tygodniku Na przełaj. W Zakładowym Domu Kultury Stomil, gdzie pracował w latach 1974-1978, prowadził kabaret Piąte koło. Założył też grupę literacką Rydwan. Dzięki niemu w Dębicy i Pustkowie-Osiedlu odbywały się kolejne edycje Literackiej Jesieni Pogórza. Zmarł 29 sierpnia, został pochowany na cmentarzu w Piotrkowie Trybunalskim.

Stanisław Mika (ur. 1941)

Piłkarz. Barwy Wisłoki Dębica reprezentował w latach 60-tych i 70-tych ubiegłego wieku. Zmarł 1 września, został pochowany na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej w Dębicy (sektor 9, rząd 10, grób 76).

Konrad Barnaś (ur. 1980)

Podpułkownik, szef sztabu 12. Bazy Bezzałogowych Statków Powietrznych w Mirosławcu. W 2011 roku pełnił służbę w Afganistanie, jako dowódca Klucza BSR w Grupie Rozpoznawczej Polskich Sił Zadaniowych. Zmarł 12 września, został pochowany na nowym cmentarzu parafialnym w Czarnej.



Andrzej Dykas był związany z Automobilklubem Stomil Dębica. (fot. Paweł Dobrowolski)

Jan Fasula (ur. 1948)

Był dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 5 w Dębicy w latach 1990-1992. Zmarł 18 września, pochowany został na Starym Cmentarzu w Dębicy.

Zofia Wiktor (ur. 1947)

Nauczycielka języka polskiego. Uczyła najpierw w SP nr 2, a następnie w Kwiatku, z którym związana była w latach 1974-2011. Cały czas była aktywna zawodowo, pracując m.in. w komisjach egzaminacyjnych, które poprawiały matury. Była też w zarządzie stowarzyszenia przyjaciół Kwiatka. Zmarła 23 września, pochowana na Starym Cmentarzu w Dębicy (sektor D, rząd d, grób 130).

ks. Józef Węgrzyn (ur. 1951)

Wikariuszem był w Przeczycy i Pustkowie-Osiedlu. Od 2008 r. posługiwał jako pomoc duszpasterska w Starej Jastrząbce. Od 1993 r. był kanonikiem. Zmarł 28 września, pochowany na cmentarzu parafialnym w Starej Jastrząbce.

Ewa Kantor (ur. 1956)

Nauczycielka fizyki, posłanka, działaczka związkowa. W 1981 r. rozpoczęła pracę jako nauczycielka w SP nr 4 w Dębicy. Wtedy też wstąpiła do NSZZ Solidarność. W latach 1990-2001 z roczną przerwą na kierowanie delegaturą kuratorium oświaty pracowała w I LO. W wyborach parlamentarnych w 2001 r. została wybrana posłanką IV kadencji z listy Ligi Polskich Rodzin. Zmarła 29 września, została pochowana na nowym cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej (sektor 9, rząd 2, grób 39).

Leszek Bieniek (ur. 1957)

W 1998 r. wybrany radnym powiatu dębickiego z listy Akcji Wyborczej Solidarność i wójtem gminy Brzostek. Został nim także po zwycięstwie w pierwszej turze w wyborach bezpośrednich w 2002, 2006 i 2010 r. Zrezygnował z kandydowania na burmistrza w 2014 roku, został wówczas prezesem Zakładu Komunalnego w Brzostku. Od 2022 roku na emeryturze. Ponownie wybrany radnym powiatu dębickiego w 2018 roku, z listy Prawa i Sprawiedliwości. Zmarł 12 października, pochowany na cmentarzu parafialnym w Brzostku.

Krystyna Chmura (ur. 1940)

Przez 13 lat pracowała jako dróżniczka na kolei. Po przejściu na rentę zajmowała się gospodarstwem i działalnością społeczną. Funkcję sołtysa Pustkowa pełniła od 1978 do 2007, a następnie od 2008 do 2011 roku. W 2010 została laureatką konkursu Sołtys Roku Województwa Podkarpackiego. Działała w Kole Gospodyń Wiejskich i Kółku Rolniczym. Zmarła 16 października, pochowana została na cmentarzu parafialnym w Pustkowie.

JAG

Reklama



eprasa.pl ebed448b3d

Zeznaje...

Agnieszka Bukowska



Zajmuję się
Jestem kierownikiem działu transportu w Wodociągach Dębickich.
W dzieciństwie chciałam zostać
Nauczycielką.
W wolnym czasie
Działam jako wolontariuszka w Fundacji Psi Azylek Zwierzęta w Potrzebie.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Sama.
Pies czy kot?
Koty i psy tak samo.
Pierwsze zarobione pieniądze
Za jabłka zbierane w sadzie u babci.
Ulubiony lokal w powiecie
Czarny Sezam.
Najchętniej zjadłabym
Frytki zawsze przyjmę.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Santorini. Pocztówka z dzieciństwa.
Książka lub film, które polecam
Norweskie kryminały.
Na urodziny chciałabym dostać
Voucher podróżny.
Gościom w powiecie pokazałabym
Nasze małe góry i wielkie lasy.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
Zawada - niczego. Doskonałe miejsce do życia.
Wygraną w Lotto wydałabym
Wsparłabym fundację i pojechałabym w superpodróż z rodziną.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Grzyby marynowane jak od babci

Poleca: Anna Żyła



Składniki:
1,5 kg małych, świeżych grzybów leśnych (np. maślaki, opieńki, gąski, podgrzybki)
1 łyżka soli do gotowania
1 liść laurowy i kilka ziaren ziela angielskiego
Zalewa:
4 szklanki wody
1 szklanka octu 10%
2 łyżki cukru
1 płaska łyżka soli
4 liście laurowe
6 ziaren ziela angielskiego
10 ziaren pieprzu czarnego
1–2 łyżeczki gorczycy
Dodatkowo do każdego słoika: 1 plasterek cebuli.

Grzyby dokładnie oczyszczamy i odcinamy końcówki nóżek. Jeśli grzyby są duże, przekrawamy je na pół, lub na ćwiartki. W garnku gotujemy wodę z łyżką soli, liściem laurowym i zielem angielskim. Wrzucamy grzyby i gotujemy przez 10-15 minut. Następnie odcedzamy i odstawiamy do przestygnięcia.
Wszystkie składniki zalewy umieszczamy garnku i gotujemy przez 2-3 minuty. Do wyparzonych słoików wkładamy grzyby i po plastrze cebuli, dodajemy kilka ziaren przypraw z zalewy (np. gorczycę). Zalewamy gorącą zalewą tak, aby przykryła grzyby. Zakręcamy słoiki i pasteryzujemy przez 10-15 minut w garnku z wodą, ewentualnie 20 minut w piekarniku rozgrzanym do 120 stopni. Następnie odstawiamy do góry dnem i pozostawiamy do ostygnięcia.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Patrzeć w tę samą stronę. **fot. Małgorzata Pelc**



Wędkarski świat. **fot. Karol Kozioł**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Małgorzata Pelc** za zdjęcie: **Patrzeć w tę samą stronę**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Teraz będzie dla was czas na tworzenie, sztukę i duchowy rozwój. W relacjach międzyludzkich czeka was miłe zaskoczenie.

Byk (21.04 - 20.05)

Wasza intuicja będzie w najbliższych dniach wyjątkowo silna – słuchajcie jej. Ale uważajcie, by nie brać na siebie cudzych emocji.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Nie wszystko zawsze będzie szło zgodnie z planem, ale dzięki kreatywności znajdziecie nowe rozwiązania.

Rak (21.06 - 22.07)

Czeka was tydzień pełen pracy, ale też satysfakcji. Jeśli będziecie konsekwentni, osiągniecie naprawdę dużo.

Lew (23.07 - 22.08)

W relacjach międzyludzkich czeka was więcej ciepła niż zwykle. Pod warunkiem, że pokażecie swoją wrażliwą stronę.

Panna (23.08 - 22.09)

Wasze nietuzinkowe pomysły nabiorą rozpędu. To świetny czas na naukę, podróże lub planowanie przyszłości.

Waga (23.09 - 23.10)

W miłości więcej szczerości może przynieść wam ulgę. Uważajcie jedynie, by nie obiecywać więcej, niż możecie dać.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Zadbajcie o siebie – nie tylko o wygląd, ale też o spokój wewnętrzny. Weekend przyniesie powiew świeżości.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Towarzyszyć wam będą teraz silne emocje. Poczujecie, że coś musi się zmienić. W weekend znajdźcie czas tylko dla siebie.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Ten tydzień przyniesie wam więcej energii niż zwykle. Wykorzystajcie ją mądrze, zwłaszcza w projektach, które odkładaliście.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Nie spieszcie się ciągle, zwolnijcie trochę. W drugiej połowie tygodnia zróbcie coś, co pozwoli wam się odprężyć.

Ryby (20.02 - 20.03)

Czeka was mnóstwo emocji w tym tygodniu. Możliwy sukces zawodowy, jeśli postawicie na współpracę zamiast rywalizacji.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl ebed448b3d



kronospan

Przyszłość energetyki powstaje na Podkarpaciu

W Pustkowie-Osiedlu firma Kronospan HPL wkracza na nowy etap rozwoju, inwestując w instalację kogeneracyjną (CHP – Combined Heat and Power). To technologia, która jednocześnie wytwarza energię elektryczną i ciepło użytkowe, sprawdzona i stosowana od lat w Europie, w tym w Szwecji, Austrii czy Holandii.

Nie spalarnia, a nowoczesne źródło energii

Choć czasem mylnie porównywana do spalarni odpadów, instalacja CHP ma zupełnie inne zadania. Nie utylizuje śmieci, lecz maksymalnie wykorzystuje paliwa alternatywne w bezpieczny i kontrolowany sposób. W Kronospan HPL zastosowany będzie kocioł fluidalny CFB, umożliwiający efektywne przetwarzanie RDF, przy minimalnym wpływie na środowisko.

Bezpieczeństwo i pełna kontrola

Instalacja będzie objęta ciągłym monitoringiem emisji – pyły, tlenki azotu (NOx), tlenki siarki (SO_2) czy tlenek węgla (CO) będą mierzone w czasie rzeczywistym i przesyłane do odpowiednich instytucji nadzoru. Dodatkowo dane online umożliwią mieszkańcom i władzom lokalnym bieżące śledzenie parametrów.

System inteligentnych zabezpieczeń reaguje natychmiast, gdy którykolwiek parametr wyjdzie poza normy. Regularne audyty i kontrole zewnętrzne zapewniają niezależne potwierdzenie skuteczności technologii i zgodności z wymogami BAT.

Blisko ludzi – w harmonii z otoczeniem

Przykłady europejskie dowodzą, że instalacje CHP mogą funkcjonować blisko osiedli mieszkalnych – Wiedeń (200 m) i Kopenhaga (250 m) są dowodem na to, że nowoczesna technologia nie zakłóca życia mieszkańców. Nasza instalacja w Pustkowie-Osiedlu będzie działać w podobnej bliskiej odległości, z minimalnym wpływem na komfort życia, hałas praktycznie nie będzie słyszalny, a produkty poprodukcyjne przekazane będą do produkcji cementu, betonu i podbudowy dróg.

Zrównoważony rozwój i energia przyszłości

Instalacja CHP w Kronospan HPL nie tylko wytwarza energię, ale również ogranicza emisję CO_2, wspierając lokalne strategie zrównoważonego rozwoju. To przykład, jak przemysł może łączyć nowoczesność, bezpieczeństwo i ekologię, będąc wzorem dla innych inwestycji w regionie i w kraju.

CHP w Luksemburgu – kolejny dowód na nowoczesność

Podobnie jak w Pustkowie, nasza instalacja CHP w Luksemburgu działa blisko zabudowy mieszkalnej, dostarczając zarówno energię elektryczną, jak i ciepło do lokalnych sieci. Obiekt ten pokazuje, że nowoczesna kogeneracja może funkcjonować w pełnej harmonii z otoczeniem, przy minimalnym wpływie na komfort mieszkańców. Ciągły monitoring emisji, zaawansowane systemy oczyszczania spalin i ścisłe przestrzeganie wymogów środowiskowych sprawiają, że instalacja jest nie tylko efektywna, ale też całkowicie bezpieczna. To kolejny przykład, że technologia CHP to przyszłość energetyki, łącząca rozwój przemysłowy z dbałością o środowisko i lokalną społeczność.

Bezpieczna i przemyślana instalacja CHP

Nasza instalacja CHP powstała z myślą o mieszkańcach i otoczeniu. Każdy element – od kotła fluidalnego CFB, przez system oczyszczania spalin SCR, po ciągły monitoring emisji pod kontrolą WIOŚ – jest starannie zaplanowany, by działać czysto i bezpiecznie.

Transport RDF odbywa się w ograniczonych godzinach, a paliwo pochodzi wyłącznie z lokalnych, autoryzowanych źródeł i przechowywane jest w szczelnych pomieszczeniach. Zużycie wody jest minimalizowane dzięki nowoczesnym chłodnicom w zamkniętym obiegu, a powstałe popioły znajdują praktyczne zastosowanie w budownictwie.

Każdy aspekt instalacji został dokładnie przemyślany – od technologii po logistykę. Dzięki temu mamy gotowe rozwiązania na wszystkie wyzwania, a mieszkańcy mogą być pewni, że energia wytwarzana w CHP jest nowoczesna, efektywna i przyjazna środowisku.

Masz pytania?
Skontaktuj się z nami

Jeśli chcą Państwo pogłębić wiedzę na temat CHP oraz jego działania – zapraszamy do kontaktu:
chp@kronospan.pl

eprasa.pl ebed448b3d

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Płata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne - gastroskopia - wyniki na badanie histopatologiczne i na recepturowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: sklerotherapia, opaskowanie, leczenie operacyjne,
szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog–wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Lek. med. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWiA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne
- wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a, rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,

Stomatologia i protetyka

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

O:DONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Ołowiankiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego, również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja mikrochirurgiczna zylaków powrózka nasiennego. Wazektomia. Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszam.

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo- więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Możesz kupić Obserwatora Lokalnego przez Internet:
www.eprasa.pl
www.egazety.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pejuragol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl ebed448b3d



Ogłoszenie

W Koperniku podsumowanie praktyk we Włoszech

W dniu 21 października 2025r. w Zespole Szkół Nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Dębicy, w ramach Dnia Kariery, odbyła się konferencja podsumowująca przedsięwzięcie „Poszerzamy swoje kompetencje zawodowe- uczniowie Kopernika na praktykach we Włoszech".

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz Starostwa Powiatowego w Dębicy, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Dębicy oraz pracownicy OHP i MCK w Dębicy, pracodawcy, a także beneficjenci tej konferencji uczniowie klas ósmych szkół podstawowych Powiatu Dębickiego. Tematem tegorocznego Dnia Kariery była rola praktyk zawodowych w kształceniu młodzieży.

Uczniowie Kopernika, którzy wzięli udział w projekcie podzielili się swoimi wrażeniami z udziału w praktykach zawodowych odbytych w Rimini we Włoszech. Przedsięwzięcie było dofinansowane z Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Na jego realizację szkoła otrzymała dofinansowanie w kwocie 54418 EUR, w tym wysokość wkładu z Funduszy Europejskich wynosiła 82,52% tej kwoty.

W ramach projektu 20 uczniów z klas drugich, trzecich i czwartych, kształcących się w zawodach: technik informatyk, technik spedytor, technik logistyk i technik usług fryzjerskich, miało możliwość poszerzyć swoje kompetencje zawodowe na zagranicznym rynku pracy.

Efektem udziału w tym przedsięwzięciu jest rozwój zawodowy uczniów zwiększający ich szanse na zatrudnienie i mobilność na rynku pracy oraz edukacja ekologiczna i cyfrowa młodzieży. W znacznym stopniu nastąpiło podniesienie poziomu kluczowych kompetencji i umiejętności uczniów, które będą im przydatne na rynku pracy. Po pobycie we Włoszech zwiększyła się kreatywność młodzieży oraz umiejętność komunikacji interpersonalnej i pracy w zespole, poprawiła się również umiejętność posługiwania się językiem obcym. Uczestnicy zdobyli większą wiedzę na temat projektów europejskich i wartości UE. Jak sami stwierdzają, zwiększyła się także ich motywacja do dalszego kształcenia.

Praktyki zawodowe były okazją nie tylko do zdobycia cennych umiejętności, ale także do poznania nowych kultur i integracji międzynarodowej. Uczniowie z Zespołu Szkół Nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Dębicy, realizujący praktyki w Rimini, poza obowiązkami zawodowymi, spędzali czas na aktywnościach rekreacyjnych, a zwiedzając Wenecję i San Marino poznawali kulturę i historię Włoch. Uczniowie wrócili pełni inspiracji, bogatsi o nowe doświadczenia i jeszcze bardziej otwarci na poznawanie świata.



Po udziale w kilku projektach unijnych, zauważyliśmy ogromne korzyści dla szkoły. Nasi uczniowie są zainteresowani mobilnością zagraniczną, a udział w projekcie jest dla nich szansą na podniesienie poziomu wiedzy i nabycie cennych, praktycznych umiejętności. Jesteśmy przekonani, że realizacja projektu wpłynie również na zwiększenie atrakcyjności kształcenia zawodowego.

Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną, położoną w urokliwej okolicy Zawierzbia. Działka numer 734/11: - Powierzchnia: 13.33 a - zmulczerowana, płaska. Wymiary ok 30 m x 46 m. Tel. 889 817 060.
- Sprzedam działkę budowlaną, Braciejowa (działka koło drogi), powierzchnia 7,61 a; wszystkie media są na działce. Tel. 788 470 438.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Kupię dęby. Kontakt 604 115 735.
- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBKI BLACHARSKIE

- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

MIESZKANIA

- Wynajmę mieszkanie w Dębicy, jednopokojowe, jednej osobie, najchętniej kobiecie. Tel. 533 262 884 (wieczorem).

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.
- Ford transit 9 osobowy (brygadówka) - sprzedam. Tel. 668 005 514.
- **4 opony zimowe Dunlop, używane, o wym.: 215/60 R16. Tel. 607 434 912.**

NIERUCHOMOŚCI

- Skup nieruchomości; mieszkań, działek, pola orne. Szybka finalizacja, gotówka od ręki. Tel. 661 552 101.

RÓŻNE

- Darmowe porady i konsultacje - napraw swój metabolizm i odbuduj odporność. Pozbądź się problemów zdrowotnych i popraw sylwetkę, a wygrasz zdrowie. Przejmij kontrolę nad własnym zdrowiem. Tel. 572-58-58-85.
- Do wycinki drzewo daglezja ok 23 m wysokości w miejscowości Podgrodzie. Tel. 508 108 430.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Ewa Lux - czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM ROLNICZE

- Sprzedam traktor Władimirec; stan bardzo dobry. Tel. 668 005 514.
- Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe; Denar, Roxana, Bellarosa, Ignacy, Lordy, buraki ćwikłowe - wszystko eko. Możliwy dowóz. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE SUCHE - 80 zł/m³
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.
- Transport materiałów sypkich: kruszywa (wszystkie frakcje), żwir, kamień, ziemia na podniesienie terenu/humus, piach zasypowy, wywóz gruzu itp. Jesteśmy firmą z wieloletnim stażem na rynku. Tel. 602 283 109.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl.

cd. na str. 22

eprasa.pl ebed448b3d

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- **Atrakcyjne** ceny, szpachlowanie, malowanie, panele, itp. Remonty. Tel. 691 419 597.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Odwodnienia. Odprowadzenie wody z rynien. Drenaże domów i działek. Odzyskiwanie wody opadowej. Montaż zbiorników na deszczówkę oraz szambo. Kompleksowe usługi minikoparką. Tel. 724 061 117.
- Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okuwanie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881 564 317.
- Obróbki dekarskie, kominy, rynny. Tel. 576 673 610.
- Usługi dekarskie: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Extremis Ogrody; Kompleksowa pielęgnacja i wycinka drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie, formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel. 724 061 117.
- Extremis Ogrody; Kompleksowe usługi ogrodnicze, profesjonalnie i kompleksowo: -przygotowanie terenu pod trawnik glebogryzarką separacyjną, zakładanie trawników z siewu i z rolki. Tel. 724 061 117.
- Usługi ogrodowe: koszenie trawników, przycinanie żywopłotów, wycinka drzew. Tel. 664 327 172, 664 327 242.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- Klacz zimnokrwisty gniada, 7 lat zaprzęgana. Około 700 kg. 8500 zł, do negocjacji. Tel. 880 156 660.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117







eprasa.pl ebed448b3d

Przygotuj się na zimę

F.H. OLEJ
www.olejdebica.pl



wymień olej (przy zakupie wymiana GRATIS)
ustaw światła, wymień żarówki
wymień wycieraczki
stosuj dodatki do paliw
sprawdź bezpłatnie akumulator
zaparowane szyby? włącz klimę
kup zimowy płyn do spryskiwaczy
zapraszamy do Stacji Kontroli Pojazdów
(do każdego przeglądu upominek GRATIS)

Zapraszamy

Dębica, ul. Tysiąclecia 10, tel. SERWIS i SKP: 14 682 33 44, 607 105 119 tel. SKLEP: 14 682 62 72

LEWIATAN

NAJLEPSZE OKAZJE? MAMY TO!



Karkówka wieprzowa 1 kg
[16,99 zł/ 1 kg]



Mąka Basia
tortowa ekstra, wrocławska, poznańska 1 kg
[3,49 zł/ 1 kg]



Majonez Winiary
Dekoracyjny, Lekki 300 ml
[19,97 zł/ 1 l]



Wafel WW E.Wedel
klasyk, peanut butter 47 g
[53,19 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 5,00 zł. Limit 3 pakiety na kupon.



Fix Kamis Przepis na...
Klopsiki w sosie pomidorowym 35 g, Kurczak po toskańsku 30 g
[85,43-99,67 zł/ 1 kg]



Napój Tymbark
jabłko-wiśnia, jabłko-brzoskwinia 1 l
[2,69 zł/ 1l]

Oferta ważna do **02.11.2025 r.** lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl ebed448b3d

AKADEMIA PIŁKI NOŻNEJ
IGLOOPOL DĘBICA

NABÓR

ROCZNIK

2016/2017 - Grzegorz Persak >>> 600 945 072

2018 - Wojciech Krauze >>> 660 806 193

2019 - Piotr Drobot >>> 506 171 637

2020 i młodsi - Piotr Krzanowski >>> 512 319 348

#WszyscyRazemPoWielkiIgloopol



ZESKANUJ I ZOBACZ PEŁNĄ GAZETKĘ
lub wejdz na strone marmax.pl

Zapraszamy do Twoich najbliższych MARMAX: Dębica, Gumniska 1a , Dębica, ul.Ks.Konarskiego 39
Oferta promocyjna ważna: 17.10-09.11.2025 lub do wyczerpania zapasów

MARMAX®
Polska sieć sklepów spożywczych

Makaron 400g (wybrane formy)
Goliard
CENA REGULARNA: 4,99
3,99 zł/szt
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 4,99
CENA JEDNOSTKOWA: 9,98zł/kg

Schab Wędzony 1kg
CENA JEDNOSTKOWA: 22,99zł/kg
CENA PRZED OBNIŻKĄ: 35,99
22,99 zł/kg
Dobrowolscy

Schab wieprzowy bez kości 1kg
CENA JEDNOSTKOWA: 15,99zł/kg
CENA PRZED OBNIŻKĄ: 20,99
15,99 zł/kg
Pochodzenie: Polska
*Oferta ważna 30-31.10.2025
Kabanospol

Pomarańcza 1kg
CENA JEDNOSTKOWA: 4,99zł/kg
CENA PRZED OBNIŻKĄ: 7,99
4,99 zł/kg
Kraj pochodzenia: RPA

Ziemniak Jadalny 1kg
Kraj pochodzenia: Polska
CENA PRZED OBNIŻKĄ: 1,39
0,69 zł/kg
CENA JEDNOSTKOWA: 0,69zł/kg

Kubuś 850ml
Maspex
CENA REGULARNA: 5,59
3,79 zł/szt
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 4,99
CENA JEDNOSTKOWA: 4,46zł/l

Mleko Wiejskie 2% 1l
Piątnica
CENA PRZED OBNIŻKĄ: 4,49
3,39 zł/szt
CENA JEDNOSTKOWA: 3,39zł/l

Wkład Parafinowy P200 czas palenia ~52h
Bispol
CENA REGULARNA: 4,49
2,79 zł/szt
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 3,49
CENA JEDNOSTKOWA: ~0,05zł/h

Znicz 576RPZ czas palenia ~35h
Luks
CENA REGULARNA: 9,99
7,99 zł/szt
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 9,99
CENA JEDNOSTKOWA: ~0,23zł/h

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM
1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

Piwo Żywiec Regular lub 0,0% butelka zwrotna 0,5l
CENA REGULARNA: 4,39
2,99 zł/szt
NAJNIŻSZA CENA Z 30 DNI PRZED OBNIŻKĄ: 3,99
*informacja handlowa
Gr.Żywiec
CENA JEDNOSTKOWA: 5,98 zł/l

eprasa.pl ebed448b3d

Sport szkolny

W sztafetowych przełajach rządzi Piątka

Uczennice i uczniowie z SP nr 5 w Dębicy zdominowali rywalizację w tych biegach.

Po ubiegłorocznym rekordzie frekwencji, tym razem część szkół nie zdecydowała się wystawić swoich reprezentantów w sztafetowych biegach przełajowych. A szkoda, bo to jedyna dyscyplina sportu, do której można się przygotować nawet nie mając dostępu do obiektów sportowych.

To jednak w niczym nie umniejsza sukcesu reprezentantów SP 5, którzy we wszystkich kategoriach wiekowych byli klasą dla siebie, a podobna sytuacja miała miejsce również trzy lata temu.

Dębickie Igrzyska Dzieci

Dziewczęta (6 okrążeń po 800 m):

1. SP 5 (Helena Bielatowicz, Milena Gmyrek, Julia Niedziela, Lena Wodzisz, Aleksandra Wójcik i Inga Zioła, opiekun Jacek Stogiera),
2. SP 9 (Martyna Bryk, Amelia Drąg, Helena Kramarz, Milena Michalska, Antonina Pater i Antonina Skrzek, op. Witold Brniak),
3. SP 6 (Hanna Bak, Maja Depowska, Emilia Krupa, Natalia Rybka, Klaudia Szymalska i Aleksandra Wiercioch, op. Małgorzata Ciurkot),
4. SP 10.



W Igrzyskach Dzieci tak jak przed trzema laty najlepsze były sztafety Piątki.

Chłopcy:

1. SP 5 (Tymon Tabasz, Maciej Smykla, Antoni Lachowicz, Olivier Wójcik, Kaspian Zaborowski i Mikołaj Smykla, op. J. Stogiera),
2. SP 10 (Piotr Szeglowski, Leon Bysiewicz, Wojciech Rybka, Kajetan Świętoń, Antoni Piecuch i Maksymilian Mytnik, op. J. Włodarczyk),
3. SP 6 (Wojciech Dzik, Dawid Knot, Krzysztof Radomski, Mateusz Smaś, Nataniel Święch i Kacper Wadas, op. M. Ciurkot).

Dębickie Igrzyska Młodzieży Szkolnej,

Dziewczęta (6 okr. po 1 000 m):

1. SP 5 (Łucja Burza, Izabela Gazda, Gabriela Kędzior, Natalia Kosiba, Victoria Kulinowska i Milena Nowak, op. Sebastian Gogacz),
2. SP 10 (Anna Pieniądz, Anastazja Sohling, Nadia Szewczyk, Zuzanna Stasior, Laura Sekuła i Julia Szczepańska, op. J. Włodarczyk),
3. SP 9 (Maja Biduś, Oliwia Łępa, Zoey Miao, Milena Rogowska, Nita Romanenko i Maja Tomaszewska, op. Krzysztof Bizoń),
4. SP 6.

Chłopcy:

1. SP 5 (Stanisław Czapla, Wojciech Falarz, Kacper Kozioł, Leon Lic, Adam Wolicki i Igor Woszczyna, op. S. Gogacz),
2. SP 9 (Oliwer Ciemiorek, Bartłomiej Czaja, Emil Czerwonka-Świątek, Patryk Murczek, Aleksander Pater i Tymoteusz Skiba, op. K. Bizoń),
3. SP 6 (Dawid Angelov, Patryk Ćwik, Bartosz Janik, Brunon Kwiatkowski, Filip Leski i Igor Surdel, op. M. Ciurkot).

Awans do finału wojewódzkiego wśród dziewcząt wywalczyła SP 5 Dębica, a w gronie chłopców SP Pilzno.

Klasyfikacja medalowa DID

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	7	3	3
SP 10	1	1	3
SP 6	1	1	2
SP 3	1	0	2
SP 9	0	4	0
SP 11	0	1	0

Klasyfikacja medalowa DIMS:

SP 5	8	5	2
SP 10	3	1	1
SP 9	2	2	2
SP 11	2	1	2
SP 6	1	1	4
SP 3	1	1	0

Marek Z. Celejewski

Klasa B

Trudny mecz Borowca

Rozgrywki w rundzie jesiennej zakończyły już drużyny z grupy I, w której gra Brzeźnica.

Grupa I

Brzeźnica – Borkovia Borek Wielki 4:2 (1:2)

Dla Brzeźnicy: Klabacha 2, Kania, Dybowski.

Grupa II

Kamieniarz II Golemki – Borowiec Straszęcin 1:2 (0:1)

Dla Borowca: Ryński, Jeż.

Borowiec: Kubek – Skóra, Jaworski, Zassowski, Kosztyło, Gąsior, Hyliński, Giermata, Buczyński, Jeż, Ryński.

TS Jodłowa – Pustków II 4:0 (3:0)

Bramki: K. Czarnawski 3 (37, 41, 53), B. Czarnawski (2).

Jodłowa: Mokrzycki – Szpak, K. Studniarz, Cius, Dzik (65 Golec), Placek (70 Potas), Kita (80 K. Serafin), Tarasek, B. Czarnawski (60 Wolski), Kłusek (80 P. Studniarz), K. Czarnawski (75 D. Serafin).

Pustków: Kołodziej – J. Mączka, I. Wojtaszek (80 Ł. Szostak), Dragan (60 R. Wojtaszek), Jurkowski, K. Matera (7 K. Szostak), Nędza (46 Walas), Gąsiorek (46 K. Wojtaszek), B. Mączka (65 Dwojak), P. Matera (70 Fryz), Pytel.

Zasów/Mokre – Stasiówka 2:3 (0:1)

Bramki: Janeczek (60), Kozak (75) – Pociask (15), Wanat (55), Kopala (89).

Dragon Korzeniów – Łęki Górne 3:3 (1:2)

Bramki: Piłat 2 (38-k., 49-k.), Kubek (47) – Sambora 2 (12, 18), Kubek (74-sam.).

Dąb Żdżary – Legion II 2:2 (1:1)

Bramki: Tatarczany (44), Cetnarski (49) – Kozioł (28), Czyż (90).

JAG

1	Piast	9	22	42-15
2	Progres	9	21	38-8
3	Strażak	9	21	55-21
4	Plon	9	16	24-16
5	Gród	9	15	37-21
6	**Brzeźnica**	**9**	**15**	**32-19**
7	Borkovia	9	10	22-28
8	Olimpia	9	10	22-28
9	Mała	9	3	14-46
10	Olchovia	9	0	3-89

1	Borowiec	9	21	34-13
2	Jodłowa	9	19	25-18
3	Legion II	9	16	33-17
4	Stasiówka	9	15	22-26
5	Baszta	9	14	30-23
6	Dragon	9	13	19-22
7	Dąb	9	12	25-23
8	Zasów/Mokre	9	12	19-18
9	Kamieniarz II	9	7	12-20
10	Łęki Górne	9	6	17-25
11	Pustków II	9	2	15-46

Reklama



eprasa.pl ebed448b3d

IV liga kobiet

Pomarańczki zimę spędzą w fotelu lidera

Piłkarki DAP Girls odniosły komplet zwycięstw w drugiej rundzie spotkań.

Podopieczne Dominika Piekarczyka rozpoczęły ją od zwycięstwa nad ekipą z Głogowa Małopolskiego. Od 20 minuty przegrywały, nie poddały się jednak i dzięki dwóm golom Gabrieli Wielgos przechyliły szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

W pojedynku z Piastem stawką był fotel lidera. I było jeszcze trudniej. Traciły prowadzenie dwukrotnie, ale odzyskiwały je po bramkach Julii Dzik i Emilii Golec. A trzy punkty znów zapewniła im Gabriela Wielgos. Pierwsze miejsce utrzymały po zwycięstwie nad JKS Jarosław, któremu zrewanżowały się za porażkę w pierwszej rundzie.

AP Głogów Małopolski - DAP Girls Dębica 1:2 (1:0)

Bramki: Tarnowska (20) - Wielgos 2 (50, 76).

Piast Wadowice Górne - DAP Girla Dębica 2:3 (1:1)

Bramki: Stopa (2), Bleamba (48) - Dzik (20), Golec (66), Wielgos (69).

DAP Girls - JKS Jarosław 3:1 (1:0)

Bramki: Golec 2 (42, 77), Bielatowicz (74) - Fedków (73).

DAP: Piechocha - Więcek, Wałęga, Łojek, Gołąb (65 Nykiel), Jeż (70 Madej), Wielgos (70 Piróg), Dzik (50 Matyjewicz), Golec (80 Krysiak), Bielatowicz (80 Goc-Kuczyńska), Korus.

JAG



Dębiczanki (granatowe koszulki) przed rundą wiosenną są w bardzo korzystnej sytuacji.

1	**DAP Girls**	**6**	**15**	**16-10**
2	Piast	6	12	18-13
3	JKS	6	6	13-17
4	AP Głogów	6	3	7-14

V liga

Drugie 0:0 Chemika

Drużyna z Pustkowa-Osiedla od ponad 180 minut nie może trafić do bramki rywali.

Igloopol II – Stara Jastrząbka-Róża 1:2 (0:2)

Bramki: Muniak (50-k.) – Falarz (16), Łękawa (20).

Igloopol II: Kopeć – Kurowski, Iwański, Ciskał (80 Pyrcioch), Susz (87 Marszalik), Muniak (80 Małozięć), Smoleń (87 Piskadło), Kurek, Gawle, Łoch (80 Ryzner), Kaczor (74 Papiernik).

St. Jastrząbka: Maziarka – Nytko, Kieraś (62 Kłak), Łękawa, Mitek, Kot, Falarz, Kitrys, Pudło (72 Cesarz), Mrozowski (63 Żurek), Szewczyk.

Goście wyszli na prowadzenie po rzucie wolnym, który na bramkę zamienił Wojciech Falarz. Prowadzenie podwyższył strzałem z 40 m Konrad Łękawa. Po przerwie za odrabianie start wzięły się Morsy. Z karnego trafił Jakub Muniak. W 67. min szansę na skopiowanie tej sytuacji miał Jakub Smoleń, ale Maciej Maziarka obronił jego strzał.

Brzostowianka – Piast Wadowice Górne 3:1 (2:1)

Bramki: Ł. Kowalski (29-k.), Wójtowicz (44), Szymański (77) – Wrzesień (16).

Brzostowianka: Balasa – Lechwar, Potrzeba (46 Kędzior), Kolman, A. Pocica, Szymański (84 Tabor), Chmura (70 Ogrodnik), Krajewski, A. Wójcik, Ł. Kowalski, Wójtowicz (88 A. Kowalski).

Lechia Sędziszów Małopolski – Żyraków 7:0 (2:0)

Bramki: Fronkiewicz 2 (6, 67), Pyrdek 2 (62, 73), Lubera (37-sam.), Czółno (54), Wesołowski (88).

Żyraków: Sroka – Lubera, Węgrzyn, Dziedzic, Rokita, Kalita, Kaczor, Szczędor, Pisarek, S. Badura, B. Badura.

Sokół II Kolbuszowa Dolna – Kamieniarz Golemki 5:1 (1:1)

Bramki: Wiktor 2, Kitliński 2, samobójcza – Szerszeń.

Radomyślanka – Pustków 5:1 (2:0)

Chemik Pustków – Stal II Mielec 0:0

Pozostałe wyniki:

Dromader Chrząstów – Victoria Czermin 2:3, Smoczanka Mielec – Kolbuszowianka 4:2

JAG

1	Radomyślanka	12	28	50-14
2	Smoczanka	12	13	36-18
3	Sokół II	12	21	21-17
4	**Kamieniarz**	**12**	**21**	**36-25**
5	**Chemik**	**12**	**19**	**23-12**
6	Stal II	12	19	18-19
7	Kolbuszowianka	12	18	29-23
8	**St. Jastrząbka**	**12**	**18**	**29-27**
9	**Brzostowianka**	**12**	**16**	**32-32**
10	Victoria	12	16	16-26
11	Dromader	12	15	18-41
12	**Igloopol II**	**12**	**15**	**20-18**
13	**Pustków**	**12**	**14**	**21-29**
14	Lechia	11	12	29-30
15	Piast	11	11	13-30
16	**Żyraków**	**12**	**2**	**8-48**

IV liga

W Pilźnie obie drużyny kończyły w dziesiątkę

Czerwone kartki dostali też trener i kierownik drużyny Błękitnych Ropczyce.

Stal Gorzyce – Igloopol 1:2 (0:1)

0:1 Tarała (18), 0:2 Majka (54), 1:2 Winiarski (67).

Igloopol: Potański – Pieniążek, Pawłowski, Kozłowski, Bakowski – Cyganowski (74 Łoch), Peda, Smoła (92 Augustyn), Tarała, Majka (74 Kurek) – Mucha (90 Muniak).

Żółte kartki: Pawłowski, Kozłowski.

W 18. min akcję wyprowadził Amadeusz Smoła, wycofał piłkę do Igora Tarały, a ten strzelił w krótki róg bramki Paterka. Po przerwie drugiego gola dla Morsów zdobył Krystian Majka, asystę piętą zaliczył Tomasz Mucha. Gol kontaktowy padł z wolnego. Piłkę wrzucał Machowski, zgrywał ją Garstka, a trafienie zaliczył Winiarski.



Igloopol (jasnobrązowe koszulki) wywalczył trzy punkty w Gorzycach. (fot. FB/LKS Igloopol Dębica)

Legion – Błękitni 1:0 (1:0)

1:0 Urban (30).

Legion: Parat – Bujak, Cichoń (91 Baniak), Remut, Mazur, Nytko (75 Buras) – Rudny (87 Nazarenko), Manzo, Strózik, Syguła (65 Kędzior) – Urban (65 Chmura).

Żółte kartki: Strózik 2, Bujak, Kędzior. **Czerwone:** Strózik (42) – Ochał (28-w ekipie gości).

Zwycięski gola dla Legionu padł po brawurowym rajdzie Jakuba Strózika, który wyłożył piłkę na piąty metr do Jakuba Urbana.

JAG

1	Stal Ł.	14	36	33-10
2	JKS	14	36	45-13
3	Izolator	14	34	35-16
4	Cosmos	14	33	35-14
5	**Igloopol**	**14**	**29**	**23-11**
6	Karpaty	14	27	35-17
7	**Legion**	**14**	**21**	**19-18**
8	Sokół	14	18	27-27
9	Czarni	14	17	20-21
10	Ekoball	14	17	19-23
11	Wiązownica	14	16	22-25
12	Polonia	14	16	22-25
13	Łowisko	14	13	22-27
14	Stal G.	14	12	14-30
15	Czeluśnica	14	10	13-45
16	Wisłok	14	8	16-31
17	Błękitni	14	7	15-38
18	Błażowianka	14	6	16-38

PGALPS

Pierwsze mecze 31 października

Rusza 20. edycja Pilźnieńskiej Gminnej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej.

Do rozgrywek zgłosiło się 12 ekip z Pilzna, Dobrkowa, Słotowej, Lipin, Jodłowej, Brzostku i Dębicy. Po raz pierwszy zagrają w piątek 31 października o 19:00. Rywalizować będą w hali sportowej przy ul. Niepodległości następujące pary.

MocniGaz – Powrót z renty

Frosti Dębica – Jan Nierdzewny

Prestige Okna – SBX Team

Drużyna Pierścienia – FUN&SPORT Dębica

Chełmianka Pilzno – Sokół Dobrków

Bez odbioru – OSP Słotowa

Organizatorami rozgrywek są Ireneusz Czyjt (Gmina Pilzno) i Paweł Głowacz (Sokół Dobrków).

JAG

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl ebed448b3d

III liga

Gdyby Kulon trafił z rzutu karnego

Po godzinie gry biało-zieloni mogli prowadzić 3:1. Niewykorzystanie jedenastki kosztowało ich wiele.

Wisłoka – Korona II Kielce 2:3 (1:1)

0:1 Kowalski (15,) 1:1 Feret (38), 2:1 Pranica (51,) 2:2 Nojszewski (78), 2:3 K. Turek (85).

Wisłoka: Sokół – Żelich (46 Panasiuk), Gaubert, Bogacz (89 Maik), Wollny – Fedan, Łanucha, Feret (62 Kieraś) – Czernysz, Pranica (62 Zawiślak), Kulon (75 Bator).

Żółte katki: Żelich, Wollny, Feret, Zawiślak.

Od początku meczu obie ekipy były nastawione bardzo ofensywnie. Ale dopiero po upływie dziesięciu minut przełożyło się to na okazje do zdobycia gola. W Wisłoce nie wykorzystali ich Dominik Kulon i Thomas Pranica, w Koronie Michał Nasternak, który trafił w poprzeczkę.

Ale goście poszli za ciosem i dzięki uderzeniu Kowalskiego objęli prowadzenie. Zanim biało-zieloni doprowadzili do wyrównania z groźnym strzałem Damiana Łanuchy uporał się golkiper z Kielc. Chwilę później wyciągał jednak piłkę z siatki po wrzutce Sebastiana Fedana i główce Szymona Fereta.

Korona miała okazję na zdobycie drugiego gola tuż przed końcem pierwszej odsłony. Wisłokę uratował Paweł Sokół, który wyczuł intencje Mianowanego i obronił rzut karny. Po przerwie Jarosław Czernysz perfekcyjnie obsłużył Pranicę, a ten zdobył drugiego gola dla gospodarzy.

No i gdyby dziesięć minut później Kulon pokonał z jedenastki Niedbałę, mogło być po meczu. Nie zrobił tego jednak, a gola wyrównującego po kwadransie zdobył Nojszewski. W ostatnich minutach błąd popełnił też Sokół, który tak źle wprowadził piłkę do gry, że ta trafiła pod nogi K. Turka. Po indywidualnym rajdzie gracz Korony ustalił wynik meczu.

W piątek o godz. 14:00 biało-zielonych czeka starcie w Skawinie. Ich rywalem będzie lider – Wiślanie. Czy Wisłoka przedłuży serię wyjazdowych spotkań bez porażki?

JAG

1	Wiślanie	14	29	27-23
2	Avia	14	27	29-19
3	KSZO	14	26	22-14
4	Chełmianka	14	25	22-17
5	Siarka	14	24	27-19
6	Pogoń-Sokół	14	23	24-14
7	Podlasie	14	23	26-23
8	**Wisłoka**	**14**	**22**	**22-17**
9	Star	14	22	20-16
10	Cracovia II	14	21	22-25
11	Korona II	14	20	25-25
12	Czarni	14	19	22-23
13	Stal	14	16	22-20
14	Naprzód	14	15	17-24
15	Wisła II	14	13	21-33
16	Świdniczanka	14	12	22-27
17	Sokół	14	7	11-25
18	Sparta	14	7	16-33



Wisłoka (biało-zielone stroje) nie dowiozła prowadzenia do końca meczu. (fot . Zuzanna Stanoch)

Klasa A

Głowaczowa po raz jedenasty z rzędu! Reszta stawki już daleko z tyłu

Tym razem podopieczni trenera Kamila Machnika rozbili 7:0 Victorię Ocieka.

Czarnovia – Wiewiórka 3:1 (1:0)

Bramki: Łękawa (42-sam.), Mądro (77), Tragarz (87) – Marć (83).

Czarnovia: Kosiński (90 Michoń) – Ślusarski, Pagos (77 Bryg), Pych, Mądro (89 Pękala), Błażejewski (90 Gawle), Wanat, Lesiak (30 Tragarz), Mazur, Malinowski, Burza (55 Ziarko).

Wiewiórka: Węglarz – Szuba (44 Magdoń), Białogłowicz (65 K. Kaczor), S. Kaczor, Dolczak, Dariusz Kaczor, Łękawa, Krzyżak, Lis (55 Skrzypek), R. Czerwiec, Marć.

Victoria Ocieka – Głowaczowa 0:7 (0:4)

Bramki: Florek 3 (10, 24, 74), Knych (9), Krawczyk (38), Czerwiec (70).

Głowaczowa: Machaj – Składanowski, Czerwiec, Knych, Ryng, Ostaszewski, Bieniek, Florek (75 Kutrzuba), Krawczyk, Jędrzejczyk, Kołodziej (60 Żołądź).

Nagoszyn – DAP Dębica 4:5 (2:3)

Bramki: Moraniec (22), Jemioło (43), Kirilov (49), Kalita (86) – Skóra 2 (26, 88), Prokulski 2 (36, 80), Żabicki (42).

Paszczyniak – Inter Gnojnica 2:1 (0:1)

Bramki: Kucharski (90+1), Węgrzynowicz (90+4) – Baran (38).

Team Przecław – Łopuchowa 3:1

Kaskada Kamionka – Sokół Krzywa 3:2

Pogórze Wielopole Skrzyńskie – Korona Góra Ropczycka 4:1

JAG



Czarnovia (zielone koszulki) pokonała u siebie Wiewiórkę.

1	**Głowaczowa**	**11**	**33**	**47-5**
2	**DAP**	**11**	**21**	**29-18**
3	Pogórze	11	21	24-15
4	Korona	11	21	35-22
5	Team	11	18	26-26
6	Inter	11	16	26-28
7	Victoria	11	15	19-30
8	Łopuchowa	11	14	23-19
9	**Czarnovia**	**11**	**14**	**30-30**
10	**Nagoszyn**	**11**	**12**	**31-25**
11	**Wiewiórka**	**11**	**12**	**22-32**
12	**Paszczyniak**	**11**	**10**	**17-3**
13	Kaskada	11	9	15-32
14	Sokół	11	5	12-37

Piłkarska Liga Halowa Firm Dębickich

Mocny start debiutanta

Po rozegraniu trzech spotkań dziewięć punktów na koncie ma tylko Yami Futsal Team.

Hos-Pol – Volt Amper 2:3

Bramki: Sebastian Kobak, Łukasz Kowalski – Mikołaj Wójtowicz 2, Mikołaj Mazur.

Tabor – Igloocar 4:1

Bartłomiej Bogacz, Grzegorz Chmura, Łukasz Stefanik, Marcin Stefanik – Marek Matłok.

Herkules – Volt Amper 3:0

Adrian Radecki, Krystian Tabor, Tomasz Galas.

Tabor – Bio Actiw 3:1

Łukasz Stefanik 2, Marcin Stefanik – Maciej Jarosz.

Hos-Pol – Igloocar 7:1

Waldemar Hołowicki 2, Bartosz Wójtowicz 2, Sebastian Kobak, Kacper Mazur, Łukasz Kowalski – Grzegorz Papier.

Herkules – Bio Actiw 1:4

Hubert Kęder – Maciej Jarosz 2, Kamil Jałowiec, Tomasz Siwula.

Weldon – Yami Futsal Team 0:6

Konrad Smoczyński 5, Dawid Żarowski.

Anturja – Borowiec Straszęcin 0:1

Waldemar Gawle.

Twoja Logistyka FC – Yami Futsal Team 2:5

Bartłomiej Krasoń, Łukasz Bieniek – Konrad Smoczyński 3, Tomasz Magdoń, Szymon Kożuchowski.

Anturja – Seger-Handlowcy 8:1

Kamil Zassowski 3, Mateusz Krawczyk 2, Krystian Szalwa 2, Dominik Łoch – Marek Nowak.

Weldon – Borowiec 1:1

Grzegorz Pajor – Michał Kutrzeba.

Twoja Logistyka FC – Seger-Handlowcy 2:3

Bartłomiej Krasoń, Bartosz Skotniczny – Przemysław Strzałka 2, Radosław Strzałka.

JAG

1	Yami Futsal	3	9	16-3
2	Anturja	3	6	9-2
3	Hos-Pol	3	6	13-7
4	Tabor	3	6	7-4
5	Herkules	3	6	6-4
6	Seger-Handlowcy	3	6	8-13
7	Borowic	3	4	3-6
8	Olimp	1	3	9-3
9	Painpol	1	3	6-2
10	Bio Actiw	3	3	8-8
11	Igloocar	3	3	10-11
12	Volt Amper	3	3	3-13
13	Degum	1	1	5-5
13	PSP	1	1	5-5
15	Weldon	3	1	4-11
16	Un. Logistics	1	0	2-6
17	T. Logistyka	3	0	4-9
18	Grupa EPX	1	0	3-9

Obserwator lokalny
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8[00]-15[00]; śr., czw., pt. 8[30]-15[30]

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl ebed448b3d

Wcale nie na marginesie

Otwórzcie te bramy, przynajmniej teraz



Agnieszka Majba-Pochwat

Kolega z redakcji wybrał się z synem na cmentarze. To ten czas, kiedy odwiedzamy groby zmarłych, nie tylko tych najbliższych. Chłopaki poszli więc najpierw na Cmentarz Wojskowy. Przeszli alejkami, porozmawiali o osobach, które na tej nekropolii zostały pochowane. Dziesięciolatek jest ciekawy świata, spostrzegawczy, dlatego nie uszło jego uwadze, że część grobów została odnowiona. Ale w taki sposób, że osoba nawet w tym wieku zauważyła rażący dysonans pomiędzy tymi mogiłami, których spotkanie z pędzlem i białą farbą ominęło. Na plus dla tych drugich.

Te odnowione odcinają się, jakby na stary, klimatyczny cmentarz wrzucone zostały przez pomyłkę i nijak nie współgrają z jego historycznym charakterem.

Zdaję sobie sprawę, że inicjatorzy tych działań, czyli władze miasta, miały jak najlepsze chęci, a wykonane prace mają na celu zabezpieczyć nagrobki przed niszczącym upływem czasu. I to się bardzo chwali, bo ten cmentarz to historia naszego miasta. Ale czy nie można było zrobić tego z większym smakiem, by całość stanowiła jednolitą estetycznie kompozycję, wpisaną w specyfikę nekropolii?

Z tą refleksją kolega z synem opuścili cmentarz, by udać się na kolejny, po sąsiedzku – Cmentarz Żydowski. Ale okazało się, że macewy podziwiać mogą tylko z daleka, bo odbili się od zamkniętej na głucho bramy.

Chciał pokazać synowi wszystkie cmentarze, ale się nie udało. Dwa zastali zamknięte.

Rozumiem i to, że cmentarz na co dzień jest zamknięty. Pewnie z obawy przed wandalami i tymi, którym obecność Żydów w historii Dębicy jest nie w smak (a są, tacy, są). Troska oczywiście uzasadniona, ale czy przed takim świętem, w którym odwiedzamy groby zmarłych, nie byłoby na miejscu i ten cmentarz otworzyć? Właśnie przed, a nie w samo Święto Zmarłych, kiedy to często jesteśmy zaabsorbowani przy mogiłach tych najbliższych. Zresztą w tradycji żydowskiej ten konkretny dzień żadnym świętem nie jest. Ale chodzi o symbol, o pamięć. Choćby o to, by ten jeden raz w roku pójść tam i zadumać się nad tragiczną historią dawnych mieszkańców naszego miasta. Nie da się, zamknięte.

I na koniec Cmentarz Żołnierzy Armii Radzieckiej. Tak samo niedostępny, choć wystarczyłoby wyżej podnieść nogę, by pokonać niski murek. I stamtąd tata z synem odeszli z kwitkiem. A może starszy z panów chciał opowiedzieć dziecku o tym, że wielu z żołnierzy, którzy leżą w tych grobach, wcale nie chciało iść na wojnę i zabijać, że mieli rodziny, plany na życie, które brutalnie przerwał przymus założenia munduru i walki w obcym kraju, gdzie zostali na zawsze?

Nie zamykajmy tych cmentarzy, nie oddzielajmy ich od naszej codzienności i pamięci o tych, którzy tam leżą. Niech będą świadectwem, które można zobaczyć z bliska.

majba@ol.com.pl

Obserwatorium

– Nie ukrywam, że ja byłem jednym z radnych, który podnosił rękę za przekazaniem tego budynku bratu Alberta – wypalił radny Andrzej Bal podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej. Myśleliśmy, że to tylko przejęzyczenie, ale radny widocznie przekonany jest, że w Dębicy nie działa Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta, tylko jakiś Albert po prostu ma brata. Skąd taki wniosek? Z kolejnej wypowiedzi Andrzeja Bala, który stwierdził też, że: – I wtedy państwo brat Alberta zaczął tam inwestować.

– U mnie zawsze jest serce związkowca, tak że muszę też zadać pytanie. Ja oczywiście odpowiem sobie na to pytanie też – to również radny Andrzej Bal. I tak to serce związkowca działa, sam sobie zada pytanie i sam sobie odpowie. I to się nazywa prawdziwy dialog!

Burmistrz Mateusz Kutrzeba pozazdrościł staroście Piotrowi Chęckowi hełmu, który ten podczas ostatniej kampanii nakleił na swój zniszczony baner i podczas zagranicznych wojaży też sobie fotkę w hełmie zrobił. Tyle tylko, że starosta miał hełm typu korynckiego, typowy dla starożytnej Grecji, a burmistrz osmański turban helmet. Więc niby epoka zupełnie inna, ale naparzankę na wałach mogliby sobie urządzić.

Reklama


Reklama


Reklama


Reklama






eprasa.pl ebed448b3d